



Obchody Millenium będą manifestacją naszych pokojowych dążeń

Wspólne posiedzenie prezydium
OK FJN i Komitetu Przygotowawczego
Obchodów Tysiąclecia

WARSZAWA (PAP)

7 bm. odbyło się w Sali Kolumnowej Rady Państwa w Warszawie wspólne posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Komitetu Przygotowawczego Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, poświęcone omówieniu prac przygotowawczych do obchodów tysiąclecia oraz 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem. W obradach wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KC PZPR —

Władysław GOMULKA, Józef CYRANKIEWICZ, Ignacy LOGA-SO-WIŃSKI, Aleksander ZAWADZKI, prezes NK ZSL Stefan IGNAR, przewodniczący CK SD — Stanisław KULCZYŃSKI, z-ca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław POŁEDWORYN, członek Rady Państwa — Jerzy ZAWIEYSKI, przewodniczący Komitetu Przygotowawczego, prezes PAN prof. Tadeusz KOTARBIŃSKI.

Obrady otworzył przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, który poinformował, że w całym kraju odbywają się już, bądź są przygotowywane, wspólne uroczyste sesje rad narodowych i Komitetów Frontu Jedności Narodu, na których omawia się główne kierunki przygotowań obchodów Tysiąclecia na poszczególnych terenach.

Przewodniczący Rady Państwa podkreślił, iż myślą przewodnią wszystkich podejmowanych prac i poczynań, związanych z przygotowaniem do jak najgodniejszych obchodów Tysiąclecia, jest nawiązanie do najlepszych patriotycznych i postępowych tradycji naszego narodu na przestrzeni całej jego historii. Chodzi o to, aby sięgnąć do sławnych kart dziejów polskiej myśli postępowej oraz do tych wszystkich ruchów i dążeń społecznych, które w każdym okresie historycznym stanowiły siłę napędową postępu społecznego, aż do wystąpienia na arenie historyczną polskiej klasy robotniczej, jej ideologii socjalistycznej i jej rewolucyjnej partii — aż do pojawienia się Polski Ludowej.

W związku z wysuwaniem niekiedy w terenie projektami skoncentrowania uroczystości w jednym roku i związania tych uroczystości przede wszystkim z jedną dzielnicą kraju, mówca stwierdził, iż zmieniliby to kierunek prac, podjętych zgodnie z uchwałami Rady Państwa oraz Sejmu PRL, zwołiliby przygotowania i zakres obchodów tysiąclecia, nie sprzyjałoby powiązaniu ich wyłącznie z całym bogatym nurtem dziejów narodowych, których

Związkowcy polscy w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Na zaproszenie związkowców radzieckich bawi obecnie w Moskwie delegacja polskich związków zawodowych, składająca się z przedstawicieli Związku Zawodowego Pracowników Kultury, Zw. Zaw. Pracowników Książki, Prasy i Radia oraz Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego.

Komandor A. Siergiejew:

Raid Braterstwa wywarł na nas niezapomniane wrażenie

Przez piętnaście dni szosy i drogi Polski wiodły niezwykle kawkalkade. Na przedzie dwie wielkie, łopocące na wietrze flagi: polska i radziecka, za nimi długi, równy szereg motocyklistów radzieckich w ochronnych hełmach z czerwonym gwiazdą. To sztafeta radzieckiego Towarzystwa DOSAAF (odpowiednik naszego LPZ) niosąca do polskich miast i wsi słowa pozdrowienia, przyjaźni i braterstwa broni z okazji 15-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego. Sztafetę prowadzi osiwiwały w bojach żołnierze Armii Radzieckiej, dziś prezes Moskiewskiego Zarządu

DOSAAF, generał-major Aleksander Siergiejew.

Na ostatnim etapie przedstawiciel API odbywa z nim blaskawiczną rozmowę.

— Panie generale, czy raid jest udany?

— Gdybyście widzieli to mnóstwo kwiatów, którymi byliśmy zasypywani podczas spotkań w młodych wieśkach, te gorące powitania i uściski dłoni — nie zadawaliście tego pytania. Jesteśmy przekonani, że główny cel raidu — pogłębienie przyjaźni między narodami radzieckimi i polskim, umocnienie braterstwa — został przez nas osiągnięty.

— Które z wielu spotkań z ludnością zrobiło na Was największe wrażenie?

— Trudno którekolwiek wyróżnić, wszystkie wywarły na nas niezapomniane wrażenie. Szczególnie gorące były spotkania w Zielonej Górze. Nie zapomnimy entuzjazmu i serdeczności Ślązaków.

— Co jeszcze ciekawego mógłby nam Pan, Generale, powiedzieć o rajdzie?

— Wieśliśmy z rzeki Mierci spod Lenino duży puchar wody, którą w Szczecinie wialiśmy uroczysto do Odry, jako symbol braterstwa dwu rzek, dwu narodów, jako symbol, że już nad Miereją walczyliście o Waszą zachodnią granicę, że Wasza granica na Odrze, to i dla Was rzecz święta. Teraz przywozimy do Warszawy woreczek ziemi z braterstwa mogły na polu bitewnym pod Lenino. Otrzymuje ją 1 Dywizja WP im. Tadeusza Kościuszki, jako symbol żołnierskiego braterstwa.

Rozmawiał:
Gustaw BUTLOW

Konferencje prasowe na MTP

W PAWILONIE ZSRR

W sobotę przed południem odbyła się w pawilonie ZSRR (hala nr 9) konferencja prasowa z tradycyjną lampką wina. Dziennikarzy krajowych i zagranicznych powitał dyrektor B. W. Kokorew, który obszerne scharakteryzował ekspozycję radziecką. Powiedział on między innymi:

„Rząd Radziecki przywiązuje wielką wagę do udziału Związku Radzieckiego w międzynarodowych targach i wystawach, jako do jednego ze środków rozwoju stosunków ekonomicznych i handlowych oraz narzędzia wpływającego dodatnio na wzrost wzajemnego zrozumienia i przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego i innymi krajami.”

Wystawa radziecka zajmuje 3300 m kwadr. powierzchni a ekspozycję zasadniczo dzielą się na 20 grup — od obrabiarek, maszyn dla przemysłu tekstylnego, silników, pomp, samochodów, traktorów i maszyn górniczych aż do zegarków, futer i aparatury medycznej.

Oczywiście największe zainteresowanie wzbudza naturalnej wielkości modele dwu sputników (pierwszego i drugiego). Odpowiadając na pytania dziennikarzy, dyrektor pawilonu B. W. Kokorew oświadczył, że obsługa chętnie udzieli wszelkich wyjaśnień (Ciąg dalszy na str. 2)

Zamknięcie III Międzynarodowych Targów Książki

Zawarte transakcje przeszły oczekiwania organizatorów

WARSZAWA (PAP)

W jednym z biuletynów wydawanych przez centralę handlu zagranicznego ARS Polona przed III Międzynarodowymi Targami Książki, organizatorzy podali, że przewidziana sprzedaż polskich książek osiągnie sumę 100 tys. dolarów z krajami zachodnimi i ok. miliona rubli z ZSRR i krajami demokracji ludowej.

Zawarte w czasie ośmiu dni trwania targów transakcje przeszły oczekiwania, bowiem — jak poinformował dziennikarzy na konferencji prasowej w dniu 8 bm. dyrektor ARS Polona — Schoenborn — z krajami demokracji ludowej i ZSRR zawarliśmy łącznie transakcje na 1.221 tys. rubli, a w przygotowaniu są transakcje na dalsze 1.100 tys. rubli. Z krajami zachodnimi już zawarte lub przygotowywane transakcje osiągną 300 tys. dolarów.

III MTK pozwoliły m. in. na nawiązanie kontaktów pomiędzy wydawcami polskimi i jugosłowiańskimi, dzięki czemu w Polsce pojawią się książki jugosłowiańskie, których nie znamy niemal zupełnie i w Jugosławii polskie, które są również tam mało znane. Zawarto bowiem umowę na obustronne dostawy książek na warunkach komisowych.

Pierwsze czereśnie i truskawki na razie... w Lublinie

LUBLIN (PAP)

W sklepach owocowych Lublina ukazały się już czereśnie. Mimo wysokiej ceny, wynoszącej 30 zł pierwsze w tym roku owoce cieszą się powodzeniem. Jeszcze większym rarytasem są pierwsze truskawki. Cena za 1 kg dochodzi do 30 złotych.

W niedzielę odbyło się w Poznaniu uroczyste otwarcie XXVII Międzynarodowych Targów Poznańskich. Na zdjęciu widzimy moment przed samym otwarciem. Od prawej: minister handlu zagranicznego — Witold Trąpczyński, przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu — Fr. Szczerbal, premier Józef Cyrankiewicz, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski, I sekretarz KW PZPR — Wincenty Kraśko, przewodniczący Prezydium RN w Poznaniu — Fr. Frackowiak, I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, wicepremier — Zenon Nowak, prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — Antoni K. Adamowicz oraz dyrektor Zarządu MTP — Stefan Askanas. Za chwilę premier J. Cyrankiewicz przetrznie wstęgę i wypowie tradycyjną formułę: „Uważam Targi za otwarte”...

Sprawozdanie — patrz str. 3.

Fot. Kazimierz Przychodzki

ODEZWA w sprawie uczczenia 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem

DO WSZYSTKICH OBYWATELI
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ!
DO MŁODZIEŻY POLSKIEJ!

15 lipca 1960 roku minie 550 lat od dnia bitwy pod Grunwaldem — dnia zwycięstwa nad Krzyżakami, odniesionego przez wojska polskie sprzymierzone z siłami litewsko-ruskimi i wsparte przez oddziały czeskie.

Na poboju grunwaldzkim runęła krzyżacka potęga. Powstrzymany został jej pochód na Wschód.

Pamięć wielkiego zwycięstwa naszych przodków była jednym ze źródeł otuchy i nadziei w latach zaborów i okupacji, umacniała wolę walki o wolne i niepodległe Państwo Polskie, o zespolenie z macierzą ziem naszych na zachodzie i północy. Pamięć tego zwycięstwa trwa przez pokolenia. Jest bowiem Grunwald symbolem nieprzemijających wartości i uczuć: miłości Ojczyzny, ukochania wolności i sprawiedliwości.

Lat temu pięćdziesiąt w dobie niewoli, nie mogli Polacy dźwignąć na polu bitwy pomnika wielkiego zwycięstwa w pięćsetną jego rocznicę. Pomnik zaś wzniesiony wówczas w Krakowie, zburzyli później hitlerowscy spadkobiercy krzyżactwa.

14 lat mija od czasu, kiedy wróciły do Polski jej przastare ziemie zachodnie i północne, wyzwolone braterskim wysiłkiem orężnym radzieckiego i polskiego żołnierza.

Obecnie, gdy społeczeństwo polskie przygotowuje się do uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego, godzi się wrócić myślą i sercem również i do tej — wielkiej chwili dziejowej, jaką było zwycięstwo grunwaldzkie. Godzi się upamiętnić zwycięstwo grunwaldzkie, wznosząc trwałą budowlę na ziemi zroszonej przed 550 laty krwią naszych przodków i ich sprzymierzeńców, godzi się otoczyć tę ziemię trwałą opieką całego społeczeństwa.

Pragniemy oddać hołd męstwu dawnych pokoleń, pragniemy, aby pamięć ich ofiarnego czynu wzmacniała wolę stanowczego oporu wobec wszelkich zamierzeń wzorowanych na dążeniach krzyżactwa.

Chcemy, pomni doświadczeń historii, na miejsce dawnych antagonizmów narodowych ustanawiać przyjaźń i pokojowe stosunki ze wszystkimi krajami.

Uczczenie rocznicy Grunwaldu stanowić będzie jedną z doniosłych ogólnopolskich uroczystości, rozpoczynających obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego. Dla upamiętnienia tej sławnej rocznicy wzniesiemy środkami całego narodu na polach Grunwaldu pomnik — trwały symbol grunwaldzkiego zwycięstwa.

W tym celu komitety Frontu Jedności Narodu i organizacje młodzieży podejmą akcję sprzedaży „cegiełek grunwaldzkich”, a także przeprowadzą w dniach 15—22 lipca w roku 1958 i 1959 zbiórki na „Fundusz Grunwaldzki”.

Powszechny udział społeczeństwa polskiego w tworzeniu społecznego „Funduszu Grunwaldzkiego” będzie aktem godnym rocznicy grunwaldzkiego zwycięstwa.

RODACY! MŁODZIEŻY POLSKA!

Bierzcie czynny udział w tworzeniu „Funduszu Grunwaldzkiego”. Przyczynicie się do godnego uczczenia 550 rocznicy wiekopomnego czynu polskiego oręża.

Niech żyje i rozkwita nasza Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

OGÓLNOPOLSKI KOMITET FJN
KOMITET PRZYGOTOWAWCZY DO OBCHODÓW
TYSIĄCLECIA PAŃSTWA POLSKIEGO

Szczypta refleksji

Wszystko to, co oglądamy rokrocznie w pawilonach wystawowych i na poznańskiej ulicy w okresie Targów wzbudza w nas różne refleksje, skłania do stawiania pytań w rodzaju: gdzie jesteśmy obecnie, czy możemy dorównać innym, rozwiniętym gospodarczo krajom, czy właściwą drogą kroczymy do celu, jeśli celem tym jest zaspokojenie potrzeb społeczeństwa w stopniu możliwie najwyższym i w czasie możliwie najkrótszym.

I my przecież bynajmniej nie stoimy w miejscu. Pamiętam, że kiedy 3 lata temu urodził się nam synek, nie mogłem żadnym sposobem kupić wianienki do kąpiel. Trudno było kupić garnek, wiadro, czajnik. Nie zapomniał chyba nigdy kupna mojego skromnego radioaparatu, marki „Mazur-lux”; swoje zawsze jakoś dalekie miejsce, w monstrualnie długiej kolejce, której końcowe „segmenty” dowiadywały się po długotrwałym wy-czekiwaniu, że... dzienny limit radioodbiorników został już rozsprzedany.

Tak, czy inaczej — zgodzimy się, iż to, co dziś pozostawać musi jeszcze dla większości w sferze marzeń — za rok, dwa, czy pięć lat, będzie niewątpliwie osiągalne. Nasi technicy, konstruktorzy i ekonomiści czynią przygotowania do rozwinięcia w skali masowej produkcji pralek, motocykli, telewizorów, popularnych samochodów, itp.

Szerokie prace nad udoskonaleniem modelu gospodarczego prowadzone nie tylko w naszym kraju, ale we wszystkich krajach socjalistycznych, stwarzają nowe, szerokie możliwości usprawnienia produkcji.

Wiele dobrego można się spodziewać po ostatnich decyzjach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, które zapoczątkowały jakościowo nowy etap współpracy państw socjalistycznych. Czerwcową warszawską naradę RWPG przyniosła porozumienie o koordynacji przy opracowywaniu perspektywicznych planów rozwoju gospodarki narodowej krajów — członków Rady na okres 10 do 15 najbliższych lat. Zerwano ostatecznie z niedawną jeszcze tendencją do autarkii, do tworzenia od podstaw całych nowych gałęzi gospodarki, bez oglądania się na zasoby surowcowe i niską efektywność wysiłku. Była to jedna z podstawowych przyczyn dysproporcji w gospodarce narodowej poszczególnych krajów oraz ich ekonomicznych trudności. Obecnie każdy kraj będzie rozwijał przede wszystkim — choć nie wyłącznie — te gałęzie produkcji, dla których rozwoju ma najbardziej sprzyjające warunki. Ta specjalizacja, połączona z wzajemnymi dostawami, prowadzić powinna do zwiększenia produkcji poszczególnych artykułów, do szczególnie opłacalnej produkcji wielkoseryjnej.

Tak np. Związek Radziecki, NRD, Czechosłowacja, Węgry i Polska produkują turbiny do 50 tys. kWh. Turbiny do 100 tys. kWh produkują ZSRR, NRD i Czechosłowacja, powyżej zaś 100 tys. kWh tylko Związek Radziecki. Polska jest dostawcą wielkiej ilości węgla, koks, cynku, walcówki, wielu rodzajów maszyn, statków, tkanin, a w przyszłości również siarki.

W nowy, śmiały sposób postawiono sprawę wzajemnych rozliczeń finansowych. O ile dawniej konieczne było osiągnięcie równowagi płatniczej we wzajemnych rozliczeniach między każdą parą krajów (clearing jednostronny), to obecnie równowaga ta wymagana jest jedynie w odniesieniu do wszystkich krajów — członków RWPG. Nadwyżkę salda w rozliczeniach z jednym krajem można przesunąć na pokrycie pasywów w rozliczeniach z innym krajem (clearing wielostronny).

Ta rozszerzająca się i doskonaląca współpraca i braterska pomoc, oparta na równouprawnieniu wszystkich krajów i na poszanowaniu ich interesów narodowych, służy każdemu z nich z osobna i sprawie socjalizmu łącznie. Może ona wiele pomóc w tym, aby kroki czynione przez każdy kraj w rozwoju gospodarki i w podniesieniu stopy życiowej ludności, były trafne i najbardziej efektywne.

Z odrobiną frazeologii można by wszystko to powiedzieć tak: przeżywamy nadal swą burzliwą młodość, z wszystkimi jej zaletami i wadami. Do tej właśnie młodości należy przyszłość świata.

Feliks BIŁOS

Millenium będzie manifestacją naszych pokojowych dążeń

(Ciąg dalszy ze str. 1)

są robotniczą i jej partią, na czele.

Z obchodów 550 rocznicy Grunwaldu, pragniemy uczcić — jak ze wszystkich uroczystości Tysiąclecia — manifestację pokojowych dążeń naszego społeczeństwa, budującą na swej ziemi ustrój socjalistyczny.

Godną formą upamiętnienia tej wielkiej rocznicy będzie wzniesienie na polach Grunwaldu pomnika trwałego symbolu zwycięstwa i braterstwa młodych woli i pokój ludów, które wraz z nami walczyły z na-walą krzyżacką.

Obecnie — w 550 rocznicę



SENAT USA ZATWIERDZIŁ POMOC DLA ZAGRANICY

Senat Stanów Zjednoczonych 51 głosami przeciwko 17 zatwierdził fundusz na pomoc wojskową i gospodarczą dla zagranicy, zamierzając się sumą 3 112 300 000 dolarów.

DELEGACJE JUGOSŁOWIAŃSKIE W BELGII

Do Brukseli przybyły dwie delegacje jugosłowiańskie: związkowa — z przewodniczącym związków zawodowych w Zagrzebiu Simcem oraz młodzieżowa z Pincem na czele.

MILIONOWY MOTOCYKL W CZECHOSŁOWACJI

Zakłady motocykli w Strakonice (CSR) wyprodukowały 6 czerwca milionowy motocykl czechosłowacki. Tego samego dnia milionowy motocykl został przewieziony samolotem TU-104 do czechosłowackiego pawilonu na Światowej Wystawie w Brukseli.

MANIFESTACJE PERONISTÓW W ARGENTynie

W stolicy Argentyny — Buenos Aires doszło do wielkiej manifestacji zwolenników b. prezydenta Perona. Peronistów zorganizowali tzw. „Marsz milczenia”, ażeby uczcić pamięć oficerów rozstrzelanych w dniu 9 czerwca 1956 roku, którzy usiłowali przywrócić rząd Perona.

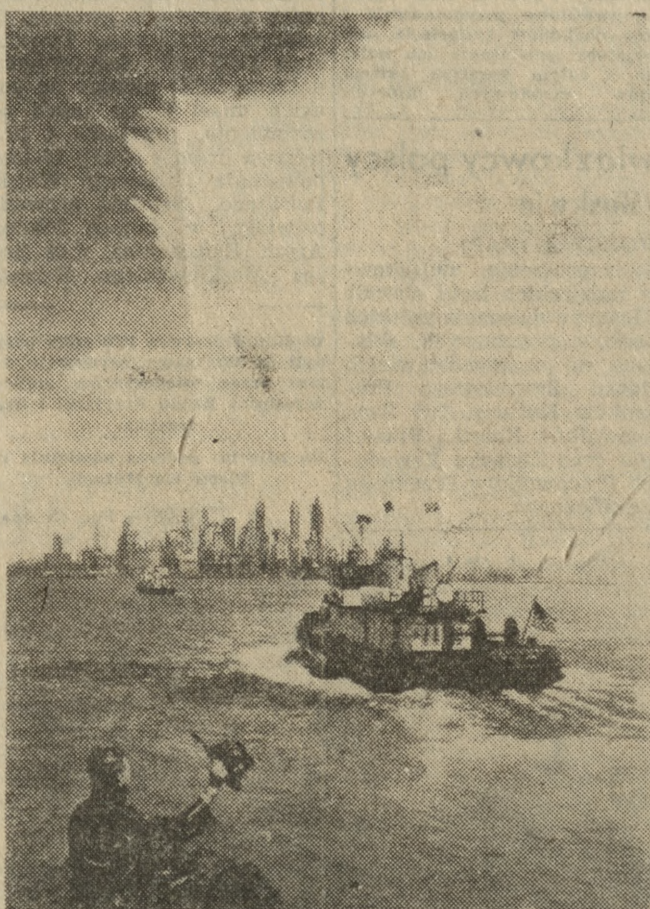
KONFERENCJA TEORETYCZNA PISARZY NRD

W Berlinie rozpoczęła prace konferencja teoretyczna Związku Pisarzy Niemieckich, poświęcona problemom realizmu socjalistycznego w literaturze. W konferencji bierze udział 300 pisarzy, krytyków i delegatów różnych organizacji.

14 ROCZNICA WYŁADOWANIA WOJSK ALIANCEKICH W NORMANDII

W piątek minęła 14 rocznica wy-lądowania wojsk alianckich w Normandii. W przeddzień tej rocznicy odbyło się we Francji szereg uroczystości, w których wzięli udział przedstawiciele rządu de Gaulle'a oraz attachés wojskowi USA i Wielkiej Brytanii.

MORSKA STRAŻ POŻARNA



Cwiczenia nowego statku przeciwpożarowego w zatoce nowojorskiej.

Fot. — CAF

cały naród powinien podjąć się czynu wzniesienia trwałego pomnika polskiej chwały, symbolu niezłomnego ducha wolności i patriotyzmu, symbolu pokojowych dążeń naszego społeczeństwa.

Dlatego proponujemy aby uchwalić na dzisiejszym posiedzeniu wspólna odezwę do narodu — odezwę Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Komitetu Przygotowawczego Obchodu Tysiąclecia Państwa Polskiego i Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Olsztynie w sprawie nadchodzącej 550 rocznicy oraz stworzenie „funduszu grunwaldzkiego”.

„Fundusz grunwaldzki” powinien powstać nie tylko w celu wzniesienia pomnika grunwaldzkiego triumfu. Fundusz ten powinien służyć również do przekształcenia terenu Grunwaldu i okolic w kulturalnie urządzone miejsca turystyki dla całego kraju.

Następnie przewodniczący Komitetu Przygotowawczego Obchodu Tysiąclecia, prezes PAN — prof. Tadeusz Kotarbiński przedstawił dotychczasowy stan prac naukowych i organizacyjnych w tym zakresie.

Następnie przemawiali w kolejności między innymi przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu FJN w Olsztynie — Z. JANUSZKO, minister S. ŻÓŁKIEWSKI, prof. T. MANTEUFEL, prof. N. GĄSIOROWSKA, prezes NK ZSL — S. IGNAR, przewodniczący CK SD — St. KULCZYŃSKI.

W czasie dyskusji głos zabral także i sekretarz KC PZPR — Wł. GOMUŁKA, któ-

Dalsze konferencje prasowe na MTP

(Dokończenie ze str. 1)

dotyczących zarówno budowy sputników jak i samej idei.

W PAWILONIE CHIN LUDOWYCH

O godzinie 14 konferencję zorganizowali w pawilonie nr 16 wystawy Chińskiej Republiki Ludowej.

Dziennikarzy powitał przewodniczący delegacji chińskiej na XXVII MTP — Mo Cheng-kuei.

Chińczycy wystawiają na powierzchni 2000 m kwadr. ponad 3600 asortymentów wyrobów przemysłu ciężkiego i lekkiego, rolnictwa i hodowli, rzemiosła i rzemiosła artystyczne. Duży podziw budzi ogromny postęp dokonany przez Chiny Ludowe w dziedzinie przemysłu. Znajduje to wyraz zwłaszcza w takich dziedzinach, jak obrabiarki, metale żelazne i nieżelazne w postaci rud, stopów, blach, rur oraz sprzęt medyczny, chemikalia, wyroby farmaceutyczne itp. Nie trzeba chyba wspominać o słynnych na cały świat jedwabach, herbacie, wyrobach artystycznych (czajnicy precyzyjne) z kości słoniowej, laki oraz kamieni półszlachetnych czy porcelanie. (mf)

W PAWILONIE CZECHOSŁOWACKIM

Dziennikarze spotkali się też także na konferencji prasowej z kierownictwem pawilonu Czechosłowacji. W swym słowie wiążącym dyrektor eks pozycji CSR przytoczył na wstępie szereg liczb na potwierdzenie szybkiego rozwoju gospodarczego Czechosłowacji i związanego z tym charakteru ekspozycji.

Specjalność jej gospodarki — przemysł maszynowy produkuje obecnie 80 proc. wszystkich rodzajów maszyn i urządzeń znanych na świecie. 21 procent swej produkcji CSR eksportuje za granicę.

Dzisiaj na przykład w Czechosłowacji produkuje się na godzinę 5 samochodów osobowych, 19 motocykli, 35 radioodbiorników, 11 telewizorów, 46 rowerów i 40 pralek elektrycznych. Czeskie wyroby fotograficzne, instrumenty muzyczne, meble, szkło, ceramika, buty i biżuteria znane są za granicą. Toteż jej handel zagraniczny zwiększył się po 9 latach o 90 proc. W wymiarze tej poważny udział ma Polska. W pogłębieniu naszych wzajemnych stosunków handlowych dużą rolę odgrywa coroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Powszechnie zwracano uwagę na staranne i gustowne przygotowanie ekspozycji, która wyróżnia pawilon Czechosłowacji wśród wystawców zagranicznych. (zs)

7 października

referendum

General de Gaulle objął ministerstwo do spraw Algierii

PARYŻ (PAP)

W sobotę przed południem odbyło się w hotelu Matignon dwugodzinne posiedzenie gabinetu francuskiego pod przewodnictwem gen. de Gaulle, poświęcone głównie omówieniu sytuacji w Algierii. Na temat ten wypowiadali się kolejno ministrowie, którzy towarzyszyli premierowi w jego ostatniej podróży, a następnie sam de Gaulle.

General wyraził duże zadowolenie z nastrojów, jakie zastał po przybyciu do Algierii. Zebrani zatwierdzili powołanie ministerstwa do spraw Algierii generałowi de Gaulle, jak również nominację generała Salan na stanowisko generalnego delegata rządu francuskiego na Algierie, wyposażonego w pełnomocnictwa cywilne i wojskowe i odpowiedzialnego bezpośrednio przed premierem. Salanowi pomagać będzie w pełnieniu obowiązków administrator cywilny sprawujący funkcje sekretarza generalnego.

Rząd francuski zatwierdził ponadto dzień 7 października br. jako datę referendum w sprawie reformy konstytucji. Jeśli ludność wypowie się za reformą konstytucji, we Francji odbędą się nowe wybory do parlamentu według zasad nowej, zreformowanej konstytucji.

POWSTAJĄ NOWE KOMITETY OCALENIA PUBLICZNEGO

PARYŻ (PAP)

7 czerwca ukazał się w Paryżu oficjalny komunikat ruchu „oporu przeciw rozpadowi Francji i unii francuskiej”, zawiadamiający o powstaniu nowych komitetów ocalenia publicznego w sześciu dzielnicach Paryża i w 22 gminach. Komunikat podkreśla, że komitety te pozostają w ścisłej łączności ze stowarzyszeniami b. kombatanów. Przystąpią one obecnie — głosi komunikat — do uintensywnienia swej akcji mającej na celu doprowadzenie do całkowitej „reformy” systemu.

DZISIAJ WYBORY DO RADY REPUBLIKI

W niedzielę, 8 czerwca odbyły się we Francji wybory do Rady Republiki (Senatu). Mandaty nowowybranych senatorów zostaną — po raz pierwszy w historii Francji — zatwierdzone dopiero za kilka miesięcy, prawdopodobnie w październiku, gdyż obecnie sesja parlamentu jest zamknięta.

ZAPEWNIENIE DE GAULLE'a

DLA ZWIĄZKOWCÓW

Premier de Gaulle przyjął w sobotę przedstawicieli socjalistycznej federacji związków zawodowych; zapewnił on ich, że swobody i przywileje związków zawodowych nie zostaną we Francji naruszone. (k)

KOMUNIKAT

Z powodu licznych interwencji uczestników P. G. L. „Koziółki” z terenu województwa poznańskiego, z których wynika, że wiadomość o konieczności uczestnictwa w 4 kolejnych grach warunkująca udział w losowaniu samochodu i wartościowych nagród rzeczowych, dotarła zbyt późno do zainteresowanych, Dyrekcja i Komisja Nadzoru P. G. L. „Koziółki” podają do wiadomości, że

uczestnictwo w kolejnych Grach:

57 na dzień 15 czerwca br.,
58 na dzień 22 czerwca br.,
i 59 na dzień 29 czerwca br.

również uprawnia uczestników

tych 3 gier do wzięcia udziału w końcowym losowaniu SAMOCHODU i pozostałych nagród rzeczowych.

Odcinki kuponów „C” z poszczególnych gier należy starannie przechować. W wypadku uzyskania wygranej pieniężnej należy przed oddaniem kuponu w punkcie odbioru lub w PKO, zanotować numer punktu odbioru i numer banderoli danego kuponu. K3278

USA nie zmieniają tzw. Battle Act

WASZYNGTON (PAP)

W senacie USA toczyła się ostatnio debata nad zgłoszoną przez senatora Kennedy'ego poprawką do znanej ustawy tzw. Battle Act (uchwalonej w 1951 roku), zabraniającej udzielania kredytów i jakiegokolwiek pomocy krajom socjalistycznym, z wyjątkiem wypadków, gdy prezydent USA uzna, iż akcja taka leży w interesie bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Poprawka Kennedy'ego zmierzała do pewnego złagodzenia ograniczeń nałożonych przez tę ustawę.

Przeciwko poprawce Kennedy'ego wystąpił zdecydowanie lider republikański w senacie, senator Knowland.

W piątek większością 43

głosów przeciwko 42, wniosek Kennedy'ego został odrzucony.

Zakończenie VII Zjazdu BPK

SOFIA (PAP)

W sobotę na kilka minut przed godziną 19 zakończył obrady VII Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Na końcowym posiedzeniu ogłoszono wyniki wyborów do nowego Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

W skład Komitetu Centralnego wchodzi 89 członków i 48 zastępców członków.

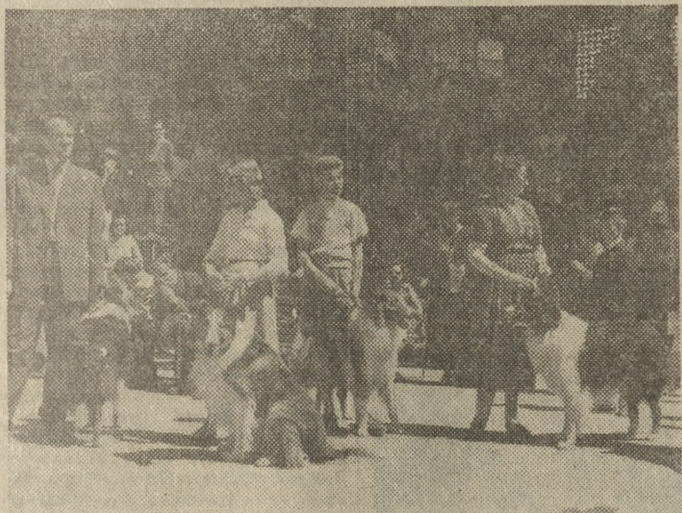
Do Komitetu Centralnego weszli wszyscy dotychczasowi członkowie Biura Politycznego Komitetu Centralnego BPK.

Nagrody za najlepiej wydane książki

Polskie Towarzystwo Wydawców Książek w dążeniu do podniesienia jakości szaty graficznej książki i jej technicznego wykonania zorganizowało konkurs na najlepiej wydaną książkę w 1957 roku.

Na konkurs wydawnictwa zgłosiły 74 książki, spośród których sąd konkursowy przyznał pierwszą nagrodę za książkę „Z hiszpańskiego” J. Strassburgera, wydaną przez „Czytelnika”.

Drugą nagrodę otrzymały: „Atlas hematologiczny”, Państwowego Zakładu Wydawnictw Lekarskich, „Tematy muzyczne w plastyce polskiej” i „Polskie koledy i pastorałki”, Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, „Król Maciuś, na wyspie bezludnej”, „Naszej Księgarni”, „Colas Breugnon” i „Listy panny de Lespinasse” — Państwowego Instytutu Wydawniczego, „O duchu praw”, „Gazela wybrane”, „Hafiza” i „Fala ułgęcia w teorii dyfrakcji Kirchhoffa” A. Rubinowicza, wydane przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe. (PAP)



Prus — po wietnamsku

Wśród słuchaczy łódzkiego studium przygotowawczego uczących się języka polskiego najbardziej zaawansowani są Wietnamczycy. Nie tylko czytają oni twory wielu polskich pisarzy — klasyków i autorów współczesnych, nie tylko śledzą polską prasę codzienną i periodyczną, lecz wielu z nich próbuje także nie bez powodzenia, tłumaczyć z polskiego na wietnamski.

Na przykład Nguyen-Lang Cuong z Hanoi spodobała się bardzo nowela Prusa „Antek”. Przetłumaczył on ją na swój język ojczysty i przesłał rękopis przekładu do jednego z pism, wydawanych w Hanoi. Obecnie tłumaczy inną nowelę Prusa „Powracająca fala”. Tytuł ten brzmi po wietnamsku „Laog seng tro lai”.

PIHM zapowiada:

Ma być cieplej

Jak informują synoptycy PIHM, występujące obecnie na terenie kraju ochłodzenie nie będzie trwało długo. Sytuacja ulegnie zmianie w ciągu najbliższych dwóch dni. Do tego czasu jednak spodziewane jest duże zachmurzenie z możliwością przelotnych opadów deszczu w północnych i wschodnich dzielnicach kraju. (PAP)

Ogólnopolski konkurs „Autostop 1958”

Redakcje: „Dziennik Świat”, „Muzyki i Aktualności”, „Motor” oraz PTTK zorganizowały za zgodą Min. Kultury i Sztuki i Komendy Głównej MO ogólnopolski konkurs turystyczny — krajoznawczy „Autostop 1958”. Celem jego jest umożliwienie młodzieży poznania kraju, jego zabytków, historii, zwyczajów regionalnych itp. Czas trwania — od 29 bm. do 30 września br.

Warunkiem uprawniającym do udziału w konkursie jest posiadanie „Książeczki Uczestnictwa”. Posiadacz jej ma prawo zastrzymać przejeżdżające samochody (z wyjątkiem środków lokomocji publicznej i wozów wojskowych). Za przewiezienie autem turysty wręczy kierownik specjalne kupony, które upoważniają do wzięcia udziału w konkursie o miano „najuczynliwszego kierowcy Polski”. (V)

MTP © MTP © MTP © MTP

Na otwarcie przybył Władysław Gomułka

Las masztów z rozwianymi flagami państw, których przedstawiciele biorą udział w XXVII Międzynarodowych Targach Poznańskich. Falujący tłum zebranych, oczekujących na uroczyste otwarcie Targów. Przed dziedziastą, gdzie zza pawilonów wznosi się balon „Poznań”. Prócz pilota lecą tam dwaj poznańscy dziennikarze. Tymczasem w szpalery gości, wiodącym do stopni centralnego pawilonu, ukazuje się grupa przedstawicieli partii i rządu, władz poznańskich, przedstawicieli resortów, generalicji, świata nauki i kultury, prowadzona przez Władysława Gomułkę i Józefa Cyrankiewicza. Wyciągając szyję, widzimy wśród nich Zenona Nowaka, Stefana Jedrychowskiego, Ignacego Loge-Sowińskiego, Edwarda Ochab, Witolda Trąpczyńskiego, Mariana Naszkowskiego. Są też: Wincenty Kraśko, Franciszek Szezerbal i Franciszek Frąckowiak.

Po słowach powitania przez Przewodniczącego RN m. Poznania zabiera na krótko głos minister handlu zagranicznego — Trąpczyński, a premier Cyrankiewicz dokonuje oficjalnego otwarcia. Potem już mają głos Targi, wymowa ich ekspozycji i ekspozatów. Fala zgromadzonych na

uroczystości otwarcia, rozlewa się po całym targach.

Dostojni goście i towarzyszący im osoby z uwagą oglądają ekspozycje poszczególnych pawilonów. Na wkraczających do pawilonu Związku Radzieckiego czekają ambasador ZSRR w Polsce Abramow i zast. ministra handlu zagranicznego — Borisow. Zrozumiałe zainteresowanie budzą tu sensacyjne modele obu radzieckich sputników. Dyrektor pawilonu udziela wyjaśnień i prezentuje ekspozycję.

W pawilonie Czechosłowacji goście wita na progu ambasador CSR — Voják i dyrektor pawilonu. Goście z zainteresowaniem słuchają wyjaśnień o najnowszych modelach samochodów, premier Cyrankiewicz zasiada nawet na chwilę za kierownicą jednego z nich. Chwila odpoczynku i rozmowy o zaletach „Pilsnera” przy kuflu podanym na stoisku z... smakowitymi parówkami. Idziemy dalej. W wyjściu Władysław Gomułka i Premier zatrzymują się jeszcze raz przy pięknej „Tatrze 603” wpisując się do książki pamiątkowej. Premier Cyrankiewicz słucha informacji o zaletach technicznych samochodu. Korzystam z okazji i zwracam się z pytaniem:

— Pan Premier jest zamiłowanym automobilistą. Co Pan sądzi o tym wozie?

— Jak sprawdzę, to do was zadzwonię — odpowiada z

uśmiechem Józef Cyrankiewicz.

— Bardzo dziękuję, jestem gotów podać numer telefonu — żartuję.

— Będę pamiętał — „Głos Wielkopolski”...

A potem już poważnie, w formie wyjaśnienia:

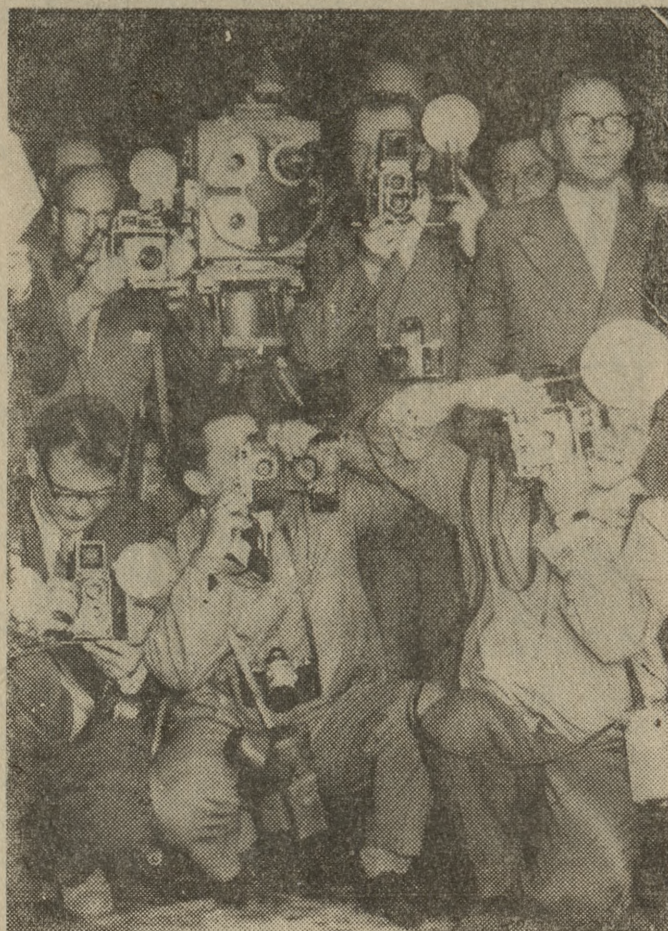
— Jeździłem nim w ubiegłym roku, w czasie pobytu w Czechosłowacji. Obwoził nas oficjalnie, więc prywatnie nie mogłem sprawdzić...

Czas iść dalej. Zwiedzamy pawilon austriacki, oglądamy ekspozycję angielską, bułgarską, włoską, szwedzką, węgierską... Pawilon NRF, Chin, Belgii, USA, NRD... Polskich gości witają na wstępie ambasadorowie, dyrektorzy pawilonów oraz przedstawiciele firm i przedsiębiorstw na stoiskach.

Mimo kilkugodzinnej spaceru po pawilonach, nasi dostojnicy wszędzie znajdują coś ciekawego, godnego dokładniejszego obejrzenia. Zatrzymują się, pytają, czynią spostrzeżenia. Towarzyszy im nieustannie błysk fleszów dziennikarzy i wystawców, którzy robią „pamiątkowe” zdjęcia ze zwiedzania ich ekspozycji.

Nasza delegacja przedłużyła swój pobyt w Poznaniu i w poniedziałek w dalszym ciągu zwiedzała Targi. Goście obejrzel polskie pawilony. (zs)

Fotoreporter na Targach



Nasz fotoreporter, cykl niedyskretnych zdjęć, które nie ominęły nawet najwyższych dostojników państwowych, rozpoczął od pokazania pracy swoich kolegów po fachu. Taki widok mieli przed sobą członkowie delegacji rządowej, kiedy premier chwylał za nożyczki, by przeciąć wstęgę. Przyznacie sami, że widok — acz nie mający nic wspólnego z ekspozatami wystawionymi w pawilonie centralnym — ciekawy, niecodzienny i dający pewne wyobrażenie o pracy fotoreportera. Przyznacie też, że nasz fotoreporter urządził się sprytnie: „Skoro wszyscy robią zdjęcia tej strony — pomyślał — ja pokażę raz „drugą stronę medalu”. Czy mu się udało? Oceńcie sami.



Niedzielną pogodą sprawiła złośliwego figla. W czasie oficjalnej wędrowki po terenach MTP lunął deszcz, niewiele się przejmując nawet tym, że rządowi goście nie są przygotowani na taką niespodziankę.

W wyjściu z pawilonu węgierskiego małe zamieszanie, krótka „narada bojowa” (od lewej: Wł. Gomułka, J. Cyrankiewicz, St. Jedrychowski, Z. Nowak (z profilu), W. Trąpczyński i A. Adamowicz) i — no cóż, deszcz nie deszcz, obowiązek trzeba spełnić! — delegacja...



...idzie dalej. Władysław Gomułka schronił się przed ulewą pod ogromny parasol, który nieświeżym naczelnik Wydziału Zagranicznego MTP — Fr. Jaśkowiak. Okazuje się, że przed deszczem schronić się łatwiej, niż przed wścibskim aparatem fotoreportera.

Fot. (3) Kazimierz Przychodski

Min. Ochab dokonał otwarcia pokazu hodowlanego w Naramowicach

W ub. niedzielę w godzinach popołudniowych min. rolnictwa Edward Ochab dokonał otwarcia pokazu zwierząt hodowlanych w Naramowicach, zorganizowanego łącznie z XXVII MTP. W otwarciu udział wzięli przedstawiciele Min. Rolnictwa, KW PZPR, WK ZSL, Prezydium WRN i hodowcy wielkopolscy.

Po zwiedzeniu wystawy min. E. Ochab spotkał się z przedstawicielami hodowców wielkopolskich i członkami kółek rolniczych, którzy podzielili się z Ministrem swymi uwagami i doświadczeniami. Min. Ochab udzielił także odpowiedzi na zadane mu w czasie dyskusji pytania, a następnie naświetlił aktualne problemy rolnictwa.

Goście zwiedzili również gospodarstwo PRG Naramowice. (V)

14-24 czerwca

„Dni Łowicza”

W dniach od 14—24 bm. obchodzone będą „Dni Łowicza”. Inaugurację Dni poprzedzi capstrzyk młodzieży, przedświecenie herolda i 14 bm. ognisko na Błoniach.

W następnych dniach odbędzie się m. in. przejazd korowodu weselnego, występy Zespołu Pieśni i Tańca z Bukowiny, Łowickiego Zespołu Pieśni i Tańca, koncert łowickich kapel ludowych oraz występy artystów i zespołów, wianki, ognisko harcerskie i zabawy ludowe. W okresie Dni zorganizowane zostaną również imprezy sportowe, pokazy, wystawy oraz Jarmark Świętojański. (V)

Warmia i Mazury oczekują turystów

We wszystkich ośrodkach i stacjach wodnych PTT-K, na Warmii i Mazurach kończy się prace przygotowawcze do przyjęcia licznej rzeszy turystów i wczasowiczów, którzy wybierają się w tym roku do krainy „tysiąca jezior”. Przeprowadzono remonty w domach turystycznych oraz domkach campingowych.

Ośrodki turystyczne PTT-K na Warmii i Mazurach dysponują obecnie 635 miejscami w domach oraz 939 miejscami w domkach campingowych. Do dyspozycji turystów i wczasowiczów PTT-K będzie ponad 100 kajaków. (PAP)

Nieoczekiwane skutki kompresji etatów Min. Kultury

Eksterminacyjna polityka niemiecka na ziemiach zaboru pruskiego dażyła m. in. do zniszczenia folkloru wielkopolskiego, jego pieśni i ubiorów, które mówiły o charakterze polskim tych ziem. Jeżeli tego nie osiągnięto, zawdzięczamy to twardej postawie „Drzy małów”. Zaraz po odzyskaniu niepodległości Poznań przystąpił do rejestracji ocalałej kultury ludowej.

W latach trzydziestych przy Uniwersytecie Poznańskim powstało regionalne archiwum fonograficzne jako oddział zakładu muzykologii. Instytucja ta zaczęła szybko promieniować na inne ośrodki, a mianowicie na Kraków, Kielce i Katowice, a po drugiej wojnie światowej również na województwo olsztyńskie. Okupanci z pasją zniszczyli większość przedwojennych nagrań pieśni ludowych. Trzeba było rozpocząć od nowa.

Dzięki inicjatywie Poznania, nagrano ok. 60 tys. pieśni, z czego macierzysta placówka zgromadziła 12,5 tys., w tym 6 tys. z samej Wielkopolski. Ok. 30 tys. nagrań przetransponowano na nuty. Na podstawie materiałów zebranych przez Poznań, ukazała się cenna praca Pietruszyńskiej-Sobieskiej pt. „Dudy wielkopolskie”. Dzięki tym materiałom J. i M. Sobiescy mają daleko posuniętą pracę pt. „Studia nad folklorem Wielkopolski”. Praca ta wymaga dalszego gromadzenia materiałów.

Z poznańskich zbiorów muzyki ludowej korzystają kompozytorzy, zespoły śpiewacze, szkoły muzyczne i radio. Według opinii zagranicznych muzykologów, którzy zwiedzali poznańskie archiwum, należy ono do najlepiej postawionych w środkowej Europie. Ta niezwykle zasłużona placówka kulturalna przeznaczona została obecnie do likwidacji. Pra-

cownicy jej otrzymali wypowiedzenie, a archiwum ma być wywiezione do Warszawy.

Rozpoczęło się w 1950 r. Zakład Badania Muzyki Ludowej został przejęty przez Państwowy Instytut Sztuki w Warszawie. Wobec odmowy większości pracowników Zakładu, przeniesienia się do stolicy (tylko 2 osoby, mające możliwość lokaty w Warszawie, opuściły Poznań i tam zajmują się problematyką Pomorza i Kurpiami), uszczuplona placówka poznańska z niemniej szym nakładem sił pracuje do chwili obecnej. Jako motyw likwidacji placówki poznańskiej wymienia się kompresję budżetu Ministerstwa Kultury i Sztuki, choć budżet ten na cały personel placówki poznańskiej wynosi miesięcznie około 5 tys. złotych.

Ponieważ, po pierwsze, nie restytuowane zostały jeszcze w pełni zniszczenia dokonane w archiwum przez okupanta i po drugie, niedopracowane są powiaty północno-zachodnie województwa, sprawa utrzymania poznańskiej placówki jest koniecznością poznania. Gdyby wszelkie instancje odwoławcze w Warszawie zawiadły, pozostałyby jeszcze Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej ze swym Wydziałem Kultury, który, być może, znajdzie środki na przejęcie tak niewielkiego budżetu Poznańskiego Zakładu Badania Muzyki Ludowej.

Nie powinna upaść placówka poznańska wtedy, gdy Uniwersytet im. A. Mickiewicza eryguje szczęśliwie katedrę muzykologii.

H. BARAŃSKI

Drzenia - dni stare i nowe

W żaden sposób nie mogłem znaleźć w Dreźnie ratusza. Przysadzisty budynek z wieżą okazał się tymczasową siedzibą sądu powiatowego w Strzelcach Krajeńskich. Natomiast władze miejskie obrały sobie za locum piętrową kamienicę przy Nowym Rynku.

Przekraczałem próg gabinetu burmistrza ze sporą dozą obaw; kogo zastanę zasiadającego na miejskim stołku, czy i co będzie umiał o mieście, o jego ludziach i życiu — powiedzieć? Najbliższe godziny miały rozwiać moje, płoche tym razem, obawy. Spisywane zaś na gorąco w notesie fakty zmuszały do niejednego na swoją rzecz ustępstwa...

*

Trzymam w ręku dwie broszurki, jakże różne charakterem. Pierwsza — wydawnictwa „Sport i Turystyka”, omawia zabytki i szlaki wędrowne Ziemi Lubuskiej; druga, będąca raczej propagandowym prospektem — sorkurowana została przez nazistów.

Przewodniczący Prezydium MRN, który owa osobliwość wydobyl ze skrzynki przechowywanej w tekturze z dokumentami, nazywa się Eugeniusz Staszewski. Przybył „na Zachód” aż z Łuninca.

— Przeczytajcie, redaktorze — zachęca.

Warto. Obrazkowo-tekstowa składanka, opatrzona wieloma wyśmienitymi tytułami: Grenzstadt-Driesen — zawiera sporą ilość urzędowej ideologii spod znaku swastyki. Oczywiście, z ilustracji przemawia do czytelnika sugestywnie „odrobiony” wizerunek dawnej Festung Driesen. Tekst zaś zawiera solidną porcję werwań a propos Ostwache, umacniania niemieckości i potrzeby osiedlenia się w granicznej strefie.

— A to... — pytam Staszewskiego, który bez słowa położył przede mną zupełnie nieelegancko prezentujący się cyrograf.

— Sprawka...

Sprawka (zaświadczenie) — po rosyjsku i polsku, ręcznie skreślona, nosi datę 17 lipca 1945. Stwierdza się w niej, że mienie zostaje przekazane władzom Polskiej Ludowej. Podpisano — plutonowy milicji, Łuczyński.

Nie zdolałem się „dowiedzieć”, czy Łuczyński żyje i gdzie; z całą natomiast pewnością można stwierdzić, że skromny podoficer jednym jedynym podziałem zapisał się w dziejach miasta. Kreśląc małą, ale prawdziwą ręką swą nazwisko na charakterystycznej „bumadze”, dokonał zarazem Łuczyński pierwszego wyłomu w młocie Grenzstadt-Driesen...

Mit ten zresztą miał nader słabe, rzekłbym: papierowe, nogi. Siegnijmy nieco do historii. Przewodniczącemu Staszewskiemu fakty te są do statecznie znane. Przeprosimy go zatem na chwilę dla zajrzenia do kronikarskiej lektury.

Dreznko, zwane w dawniejszych czasach Drzeniem, leży w pradolinie, u skrzyżowania ważnych tras lądowych i wodnych. Na wyspie, pomiędzy ramionami Noteci, powstał stary, często na kartach historii się pojawiający, gród słowiański. Je-

go początki giną w zamierzonej przeszłości. Jest wszakże pewne, iż za Bolesława Krzywoustego Drzeń był grodem kasztelańskim. Dopiero gdy Łokietek znalazł się w tarapatkach — miasto zagarnęli Brandenburczycy.

W niespełna 100 lat później Dreznko zostaje po prostu sprzedane Krzyżakom, a w 1409 roku toczy się bezpośrednie o nie wojna, zakończona grunwaldzkim zwycięstwem. Grubo, grubo potem, biały orzeł herbowy Drzenia ze złotymi dodatkami w postaci serca i gwiazdy, zmienił — dzięki zabiegom zaborcy — swą masę na czarną.

Przewodniczący pilnie spogląda w okno. A tak, na rynku zamiatacz przy wtórce specyficznego szurania, wielkimi miotłami czynią potargowe porządki. Jutro sobota.

— Mam prośbę. — przerywam milczenie. — Czy pan przewodniczący nie zechciałby na koniec zapoznać mnie z historią miasta najnowszą?

Staszewski jakby coś w myślach waży chwilę, zgarnął zamasyżone do szuflady akta i rzucił w odpowiedzi:

— Proponuję małą przechadzkę.

*

Wrażenia z tego spaceru mam odnotowane jedynie w pamięci. Zapewniał Was, że można ich wywieźć z Drzenia i okolicy niemało. Na północ, niezbyt daleko, położony jest Dobięgniew, ten Dobięgniew, który już w XIII wieku

chował „do omawiania spraw gospodarczych”...

Prąd miasto otrzymało od razu. Podłączyło się po prostu sieć do miast. Wodociągi działały także. Wiosi wyjechał, wojsko pomału stopniało. Dzisiaj Dreznko ma 5600 mieszkańców, a wraz z Nowym Dreznkiem (to właściwie przedmieście, oddzielone Notecią) blisko siedem, czyli tyle co przed wojną. Po kolei ruszają fabryki. Ale może sfotografujemy tę kamienicę? Podobno mieszkał w niej Napoleon.

Staszewski się uśmiecha. Tych domów, w których miał się zatrzymać Bonaparte — coś nadto wiele w naszym miłym kraju. Chociaż ta kamienica rzeczywiście zabytkowa, najstarsza — jak mówią — w mieście. A obok późnobarokowy pałac. W remoncie. Ma być w nim szkoła. Psystykamy ten obiekt, potem naprawę pierwszorzędnie urządzonego ogródka jordanowski, wreszcie wcale nieźle prezentujące się popiersie Kościuszki na potężnym głazie.

Oczywiście, zostaje zobowiązany do obejrzenia okazałego basenu kąpielowego obok stadionu. W rzeczy samej znam jeden tylko obiekt bardziej imponujący; mam na myśli basen-monstre w Żerkowie. Dreźnieński tym się jednak różni od niego, że jest znakomicie utrzymany i... w pełni wykorzystany.

*

Przezornie kupiwszy pół kilograma cytryn, po które za



... a obok późnobarokowy pałac. W remoncie. Ma być w nim szkoła.

posażny był w prawa miejskie, a w XX stał się (Woldenberg!) smutnym miejscem zesłania wojennych jeńców. Na południe od prastarego Drzenia rozciąga się wielka Puszcza Nadnotecka, obfitująca w lasy, jeziora, wydmy i ornitologiczne rezerwaty.

Teraz jednak stoję na ulicy Kościuski, przynajmniej arterii Drzenia. Przed trzynastu laty przegradzał ją szlaban, dzieląc miasto na część wojskową i cywilną. Była jeszcze miasto część trzecia — wioska. Na alei Chrobrego śladów po niej najwięcej się zachowało, mimo wielu zarządzeń władz miejskich, nakazujących doprowadzenie do porządku fasad domów. Cóż zrobić, kiedy pijani wolności Włosi nie żalowali jaskrawej farby, wymalowując na frontonach całe galerie sprzymierzeńczych sztandarów, gwiazd, sierpów i młotów, kraszając to wszystko napisami w rodzaju: eviva Badoglio!

Nie był łatwy dla naszych osiedleńców, przybywających do Drzenia, rok 1945. Miasto wypełniały wojska i parę tysięcy Włochów, skoncentrowanych tu z całej wschodniej strefy Niemiec. Kwitły — handel wymienny i namiętność. Ulice oddziaływały z południową krzykliwością zmontowane bramy triumfalne. W niesłychanej cenie były tu podówczas kobiety. Brzęki gitar mieszały się z dudnieniem harmonijek. Statystyka zaś polskich zameldowań przedstawiała się ubogo: w październiku pierwszego roku wolności liczba nowoprzybyłych wahała się około pięciuset.

— A potem? Jak sprawy się potem ułożyły? — Zdejmuje sobie sprawę z brzemienia pytań, które od rana lądują na przewodniczącego. Cóż jednak robić; sekretarza MRN, „za-

żadne skarby nie stanąbym w „delikatesowej” kolejce — trafiać raz jeszcze do siedziby Prezydium MRN. Cytryny dają asumpt do rozmowy o... handlu.

— Pan wie? — najwidoczniej temat drażni przewodniczącego Staszewskiego — Nas teraz traktują prawie jak więź. Dreznko ma 26 zakładów pracy i równocześnie tylko 29 gospodarstw. A skasowali u nas MHD. Powstała Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu, taki miejski GS. A przecież polowa urzędników i instytucji ze Strzelca mieści się u nas. Więc uparliśmy się i sprowadziliśmy samego szefa departamentu MHW, zapomniałem nazwisko. Zgodził się, że mamy rację, ale... kłamał, zapadła wcześniej.

Paradnie. Okazuje się, że i władze wojewódzkie w tej sprawie — nic.

— Z województwem, redaktorze, też cała historia. Niech pan napisze, że ludność tutaj — w okresie wyborów... no, jakby to powiedzieć? Może tak: tu trzymamy porządek, staramy się. I do Poznania niedaleko, bo sto kilometrów przez Krzyż. A do Zielonej Góry koleją blisko dwieście!

Rozumiem. Odnotowuję z obowiązku dziennikarskiego.

Dreznko jest przyjemne, raczej uporządkowane, zagospodarowane nieźle. Któregoś województwo nie chciałoby tego miasta widzieć w swoich granicach?

Plotr ŻYCKI

Sprawy polskie w tajnych dokumentach hitlerowskich

Brityjski Urząd Informacji ogłosił w ostatnich dniach tajne dokumenty dyplomacji niemieckiej, dotyczące wydarzeń rozgrywających się w czasie od 30 stycznia do 14 października 1933 roku. Również rząd Stanów Zjednoczonych opublikował ostatnio w porozumieniu z Anglią i Francją niemieckie dokumenty pochodzące z archiwów ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy, które obejmują ten sam okres polityki niemieckiej.

W związku z nieudaniem zamachu na Hitlera w 1933 roku w Królewcu, ogłoszone dokumenty ujawniają, że „Führer” zarządził surowe represje w wypadku ponownego zamachu na jego osobę — egzekucję 100 tys. komunistów niemieckich.

Wyjaśniony został także pewien nieznany szczegół historyczny sprzed lat 38. Mianowicie w roku 1920 ówczesny Kronprinz Wilhelm zaofiarował się osobliście jako zakładnik rządowi koalicyjnym w miejsce 900 niemieckich zbrodniarzy wojennych, których miano wydać władzom koalicyjnym. Ze swoją ofertą zwrócił się Kronprinz w liście z dnia 9 lutego 1920 roku, wysłanym z Amsterdamu do króla angielskiego. Sprzymierzeni na list nie odpowiedzieli, ale oskarżeni o zbrodnie wojenne Niemcy nie zostali też koalicyjnym wydani i zasądzeni.

Z ogłoszonych przez rząd Stanów Zjednoczonych dokumentów wynika, że w kwietniu 1933 r. w Berlinie szeroko komentowano ewentualność wspólnej polsko-czechosłowackiej akcji prewencyjnej przeciw III Rzeszy. Von Neurath zalecił za wszelką cenę unikanie jakiegokolwiek prowokacji na granicy. W pierwszych miesiącach tego roku stosunki pomiędzy Niemcami a Polską niebezpiecznie się zaostrzyły. Kryzys osiągnął swój punkt kulminacyjny w dniu 25 kwietnia, gdy poseł niemiecki von Moltke donosił, iż jest „niebezpieczne, że w Warszawie góruje atmosfera wojny prewencyjnej” („unbestreitbar, dass in Warschau die Atmosphäre eines Präventivkrieges vorherrscht”). Tego samego dnia meldował poseł Rzeszy w Pradze, że Polska wywiera pewien wpływ w tej sprawie również na rząd praski.

Według raportu Moltkego w wojennych kołach Warszawy panuje pogląd, że Niemcy muszą być zaatakowane, zanim odbudują swoje siły zbrojne. Moltke donosił, że Polacy chcą przez zdobycie Prus Wschodnich rozwiązać problem korytarza i są przekonani, że jeszcze w chwili obecnej mogą Rzeszę pokonać militarnie.

Niebezpieczeństwo wybuchu wojny według Moltkego, zostało zażegnane dzięki rozmowie, jaka odbyła się w dniu 2 maja 1933 r. pomiędzy polskim w Berlinie a Hitlerem. W trakcie rozmowy „Führer” wprawdzie zapewnił, że Niemcy dotrzymają swych zobowiązań traktatowych, ale powiedział również bez ogródek, że przyjazne współistnienie dwu narodów — to znaczy polskiego i niemieckiego — praktycznie nie jest do pomyślenia (praktisch nicht denkbar), jak długo nadal istnieć będą stare granice.

Godny podkreślenia jest również raport, jaki w dniu 7 kwietnia 1933 roku złożył von Neurath na posiedzeniu rady ministrów. Na samym wstępie von Neurath podkreślił, że głównym celem polityki niemieckiej jest rewizja traktatu wersalskiego. „Tymczasem — pisał von Neurath — nie będzie jeszcze można wysunąć kwestii rewizji granic. Należy odczekać aż Niemcy staną się potęgą militarną, ekonomiczną i finansową. Jest rzeczą wielkiej doniosłości, abyśmy zaraz zaopiekowali się elementem niemieckim na terytoriach utraconych. Naszym głównym celem pozostaje rewizja granic wschodniej. W grę wchodzi jedynie całkowite rozwiązanie”. A dalej: „Porozumienie z Polską nie jest ani możliwe, ani pożądane”.

Dalsze dokumenty wydanego zbioru odnoszą się do ówczesnych dyskusji rozbrojeniowych do pertraktacji poprzedzających zawarcie „paktu czterech” i stosunków pomiędzy Niemcami a Austrią i Francją.

(ZAP)

Fale radiowe i lokomotywy

Nowa technika zaczyna wkraczać i do kolejnictwa. W najbliższym czasie lokomotywy przetokowe na poznańskim dworcu towarowym zostaną wyposażone w krótkofalowe aparaty odbiorczonadawcze, przy pomocy których maszyniści będą informować o przebiegu prac manewrowych i przyjmować od służby ruchu zlecenia.

Podobne krótkofalówki zainstalowane zostaną również na parowozach przetokowych we Franowcu.

(1)



... Podobno mieszkał w niej Napoleon.

Fot. (2): K. Przychodzki

W muzycznym Poznaniu

Z Opery i Filharmonii

Zuznaniem należy powitać pomysł wznowienia w Państwowej Operze słynnego „Cyrulika Sewilskiego”. Zdaniem niektórych entuzjastów dzieło to oznacza w ogóle największe osiągnięcie na jakie mógł się kiedykolwiek zdobyć twórca operowy. Oczywiście, sąd taki jest indywidualny. W istocie jednak niewielu kompozytorów może dorównać Rossiniemu — mistrzowi pięknej melodyjności (bel canto). Omal każda aria i każdy zespół są w „Cyruliku” popisem wirtuozowskiej techniki śpiewaczej, po prostu aż zapierającej oddech słuchającemu. Żywiołowość i zmysłowy czar muzyki rossiniowskiej nie zestarzał się ani trochę od roku 1816, podczas gdy utwory Belliniego i Donizettiego już dla nas dziś (często) tracą przysłowiową mądrą.

Opera Poznańska dysponuje szalenie wystarczającą ilością sił artystycznych, które sprostały nieprzeciętnym wymaganiom maestro Rossiniiego. A więc w tytułowej roli znakomicie popisał się M. Woźniczko — śpiewający dużym, pięknym i świetnie niosącym barytonem. Opracowanie aktorskie jest tu pełne swawolnego wdzięku i aż kipiącej wery. Obie partie kobiece obsadzone najtrafniej. Figlarną Rożynę śpiewała K. Pakulska (precyzyjna i efektowna koloratura). Groteskową gospośnią była F. Kurowiak (bogato brzmiący mezzosopran i swoboda sceniczna). Rola Almavivy na ogół dobrze leży w możliwościach lirycznego głosu tenorowego J. Przady (który jednak trochę był skrepowany podczas ost. spektaklu). Partie charakterystyczne „Cyrulika” zostały od tworzone wręcz idealnie przez W. Szpingera (Bartolo) i A. Majaka (Basilio), których opiewane w szczegółach i silnie oddziałujące tenor komizmem kreacje — oklaskiwane są co chwila przez zachwycone audytorium. Pomysłowego reżyserii K. Urbanowicza należało się słowa szczerego uznania. Dyrygował w żywych tempach M. Szczepnowski, który przygotował z całą pieczołowitością trudne zespoły solistów i partii orkiestrowy.

Słuchając „Cyrulika” nie sposób opędzić się refleksji, że Teatr im. Moniuszki — zamiast wystawiać jedną lub dwie wielkie opery — rocznie — mógłby co sześć tygodni występować z premierą (jak niegdyś za dyrekcji Stermicha lub Wojciechowskiego). Zespół solistów tylko czeka na rolę. Pri madonny nudzą się i psują głosy na dalekich „hauturach”. Scena obrotowa rdzewieje. Tymczasem można by dać małym kosztem — częstsze premiery. Dekoracje oszczędne, eksperymentalne, aluzyjne (na tle kotar). Repertuar ciekawy kameralny, bez wielkich chórow. A gdyby coś z twórczości XX wieku? Bo nie w Pozna-

niu nie wiemy o współczesnej operze europejskiej. Za to podobno Teatr Wielki przygotowuje na jesień ciekawy „Bal Maskowy” Verdiego.

*

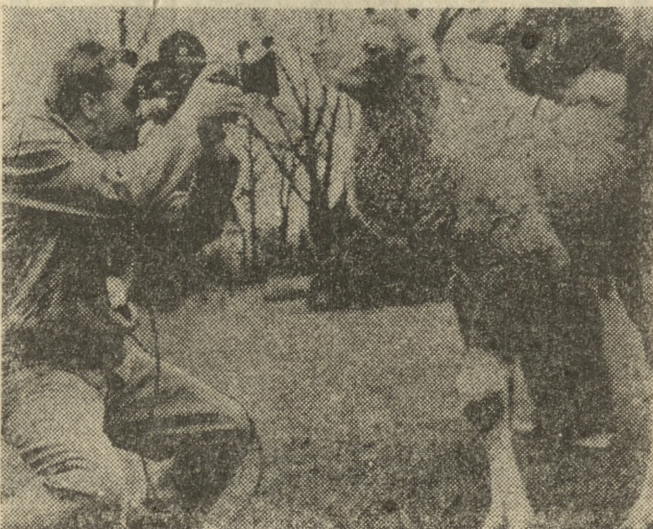
Na otwarcie Targów Poznańskich wystąpiła orkiestra Filharmonii z imprezą poświęconą muzyce polskiej. Wcześniej rozpoczęli „Stanisław i Anna Oświęcimowie” Karłowicza, poemat natchniony we wyrazie, przesycony nutą tragizmu. Jakże przejmująco zabrzmiał finałowy marsz żałobny, poprowadzony z dużym wyczuciem nastroju przez Z. Latoszewskiego (który wnikliwie dyrygował powyższym koncertem). Następnie przypomniana została suita baletowa „Harnasie” Szymanowskiego, niestety z opuszczeniem fragmentów chóralnych i solowych, na czym całość muzyczna wybitnie straciła. W II części wieczoru E. Hesse-Bukowska wykonała „Koncert e-moll” Chopina — miedkim, pieśniewym, prawdziwie chopinowskim tonem i lotną techniką. Gra naszej świetnej wirtuozki ostatnio zyskała jeszcze na pełni dźwiękowej i nabrała większej sugestywności wyrazu.

Kazimierz NOWOWIEJSKI

Uroczystość majowa w Westwalii

Z inicjatywy dwu największych organizacji polskich w Westfalii i Nadrenii: Związku Polaków „Zgoda” i Związku Polaków w Niemczech, odbyła się w miejscowości Gelsenkirchen „uroczystość majowa”, połączona z występami chorów polskich: dzieci szkolnych, chóru św. Elżbiety z Gelsenkirchen Schalka, chóru męskiego Kola Śpiewaczego „Fiolek” z Recklinghausen oraz zespołów pieśni i tańca z Westfalii i Nadrenii. Impreza ta, zorganizowana pod hasłem zjednoczenia sił polskich w Niemczech, przyczyniła się do dalszego ożywienia życia środowiska polskiego w Westfalii i Nadrenii.

(ZAP)



Lamy z ZOO Hagenbeck w Hamburgu umieją pozować do zdjęć, jak najlepsze modelki.

Fot. — CAF

Pracownicy poszukiwani

30 murarzy-tylnarzy, 2 blacharzy, 3 parkieciarzy, 12 hydraulików wodno-kan., 3 dekarzy, 10 malarzy, 3 lasikarzy, 50 robotników budowlanych i 10 robotników do betoniarńi przyjmie natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 28 w Poznaniu do prac w Poznaniu, woj. poznańskim i woj. zielonogórskim. Wynagrodzenie akordowe według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamieszko-nych hotel robotniczy. Zgłoszenia na piśmie wraz z odpisami kwalifikacji, świadectw, względnie zaświadczeń pracy należy kierować do Działu Zatrudnienia i Prac Zjednoczenia Budownictwa Wojskowego nr 28, Poznań, Solna 12.

K2720

Brygadzie polowego, fernali, pracowników oborowych, murarza, kowala i stelmacha zatrudni natychmiast Gospodarstwo PGR - Sołbina, pow. Szczecina, poczta Doluje. Mieszkanie zapewnione, gospodarstwo położone blisko Szczecina.

K2735

Betoniarzy, zbrojarzy, suwnicowego, obsługę wózków akumulatorowych, operatora betoniar-ki, portierów, robotników niekwalifikowanych oraz robotników do obsługi transportu wewnątrz nego i zewnętrznego zaangażują natychmiast Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych, Poznań, w budowie, Poznań, ul. Dziekańska (obok Katedry). Praca akordowa, stała na zakładzie prefabrykacyjnym. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Należy zgłaszać się codziennie od godz. 7-10 w Dziale Zatrudnienia Zakładów Produkcji Elementów Budowlanych, Poznań w budowie, Poznań, ul. Dziekańska (obok Katedry).

K3187

20 monterów kotłowych na remont kotłów wysokopiętnych, 5 murarzy kotłowych na roboty szamotowe, 2 spawaczy elektrycznych i acetylenowych z uprawnieniami Urzędu Dozoru Technicznego na spawanie rurociągów wysoko- ciśnieniowych oraz na spawanie remontowych kotłów parowych, 5 wysoko kwalifikowanych monterów turbinowych do samodzielnego prowadze- nia robót, 30 monterów linii napowietrznej, 10 monterów transformatorowych oraz 10 mon- terów rozdzielni — przyjmie natychmiast Zakład Remontowy Energetyki we Wrocławiu. Reflek- tujemy na pracowników wysoko kwalifikowa- nych. Praca wyłącznie w terenie. Wynagrodze- nie wg układu zbiorowego dla pracowników energetyki. Pracownicy otrzymują deputat wę- głowy oraz korzystają z ulgowej taryfy opłat za energię elektryczną. Zgłoszenia osobiście przyjmuje sekcja osobowa, Wrocław, ul. Kra- kowska 48/49.

K2765

Owczarza kwalifikowanego do 300 owiec kotnych pilnie zatrudni PGR - Lisiec, poczta Zimna Woda, pow. Lubin Legnicki, st. kol. Ra- szówka. Wynagrodzenie w gotówce wg Układu Zbiorowego Pracy oraz naturalia: zboże, mleko, opał, działka obsadzona ziemniakami, mieszka- nie 2 pokoje z kuchnią, światło elektryczne. Zgłoszenia listowne pod w. adres.

K2771

Nadmłynarza o wysokich kwalifikacjach za- wodowych poszukujemy do młyna 50-tonowego w Wygodzie koło Warszawy. Mieszkanie rodzinne na miejscu, zapewnione. Wynagrodzenie do omówienia. Zgłoszenia osobiste z referencjami przyjmują Zakłady Młynarskie w Otwocku koło Warszawy.

K2774

Mechanika tartaczego do tartaku dwutrako- wego z napędem parowym poszukuje Tartak Przemysłu Leśnego, Ślawa Śląska, pow. Wscho- wa, woj. zielonogórskie. Warunki pracy i płacy do omówienia.

K2783

Starszego magazyniera, fizycznych pracow- ników za- i wyładunkowych przyuczonego stola- rza do naprawy skrzyń, pracownika do obsługi wózka akumulatorowego, fizycznych pracow- ników magazynowych poszukuje Hurtownia WPHS w Poznaniu, Pl. Wolności 4, II piętro, pokój 20.

K2836

Stróża do hotelu robotniczego przy ul. Bałty- kiej 10, na 4 godziny dziennie (godz. 15-19) przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 15.

K2815

Kandydatów na stanowisko głównego księgo- wego i zastępcy głównego księgowego z terenu Jarocina poszukuje od 1 czerwca 1958 r. lub póź- niej przemysłowe przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2812.

✠
Dnia 8 czerwca 1958 r. zmarła po ciężkich cier- pieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, prze- żywszy lat 80, śp.

Franciszka Ludwik
z domu Tylkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 czerwca 1958 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębca.

Ciężko strapiona
RODZINA
Poznań, Warszawa, Gryfice, Przemyśl. 17539g

✠
Dnia 7 czerwca 1958 r. zmarł w Panu, opa- trzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, brat, teść, dziadek, pradiadek i wujek przeżywszy lat 90, śp.

Stefan Zygarłowski
em. organista.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm., o godzinie 9 w parafii Poznań-Krzyżowniki.

O tym zawiadamia
w ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Warszawa, Górzca, Toruń, Koszalin. 17539g

✠
Dnia 8 czerwca 1958 r. zmarła w Bogu, opa- trzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 89, śp.

Antonina Michalska

Wprowadzenie zwłok najdroższej nam Zmarłej do kościoła Św. Jadwigi w Zielonej Górze od- będzie się w środę, 11 bm., o godzinie 9.

Pogrzeb w Poznaniu na Dębca tego dnia o go- dzinie 13.

W imieniu rodziny
KS. KAZIMIERZ MICHAŁSKI
Zielona Góra, Poznań, Rawicz, Sulechów. 17540g

KOMUNIKAT
RADA WYDZIAŁU PRAWA UNIWERSYTETU im. Adama Mickiewicza
W POZNANIU

podaje do wiadomości, że w dniu 16 czerwca 1958 roku o godzinie 10 w sali XVIII Collegium Minus, ul. Stalingradzka 1, odbędzie się

OBRONA PRACY KANDYDACKIEJ
mgra Adama Łopotki,
adiunkta przy Katedrze Teorii Państwa i Prawa UAM,

p. t.: „Kierownictwa roli partii komunistycznej w stosunku do państwa socjalistycznego (Zasa- dy Leninowskiej)”.

Referencje pracy: prof. dr K. M. Pospieszalski i doc. kand. n. pr. S. Zawadzki. Promotor — prof. dr Cz. Znamierowski.

Z pracą i opiniami referentów można zapoznać się w Bibliotece Głównej Uniwersytetu im. Ada- ma Mickiewicza w Poznaniu.

Wstęp na rozprawę wolny.

K3202

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W SREMIE Wlkp.

WZYWA

wszystkich swych członków, którzy nie ode- brali należnych im dywidend za lata 1953-1957, na skutek wyprowadzenia się na inne tereny bez podania nowego adresu by wskazali nowe adresy, względnie zgłosili się po należne im dywidendy w terminie do 30 sierpnia 1958 r. do naszego biura w Sremie, ul. Mickiewicza 21.

To samo dotyczy członków rodzin po zmar- łych członkach naszej spółdzielni.

Zaznaczamy, że po tym terminie, nie odebrane dywidendy spisane zostaną na dobra Spółdzielni.

Zamiejscowi członkowie winni oświadczyć się dokąd skierować ich udziały, względnie wy- stać je.

K2346

W Sądzie Powiatowym w Gdyni toczy się po- stępowanie o stwierdzenie praw do spadku po zmarłym dnia 18 marca 1949 r. w Gdyni, Leonie Winickim, ostatnio zamieszkałym w Gdyni, właścicielu nieruchomości położonych w Pozna- niu, Plaskowa 47, o łącznej powierzchni 5550 m², objętych księgą wieczystą Poznań, św. Wojciech, wykaz 104 i 105 a stanowiących zabudowanie podwórze i ogród.

WZYWA SIĘ
SPADKOBIERCÓW SPADKODAWCY,

aby w terminie 6 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia, zgłosili się w tymże Sądzie i ujawnili swoje prawa do spadku, gdyż w prze- ciwnym razie mogą być pominięci w postanowie- niu o stwierdzeniu praw do spadku.

Sąd Powiatowy w Gdyni
K2276

KUPIMY
MASZYNE ELEKTRYCZNE do liczenia ARYTMOMETR 4-działaniowy oraz 4 ARYTMOMETRY ręczne

Oferty z podaniem ceny prosimy przesyłać pod adresem:
WOJEWÓDZKA ZBIORNICZA PRZEMYSŁOWYCH SUROWCÓW WŹRNYCH
W POZNANIU, ul. Przemysłowa nr 45
K2768

Praca	Sprzedaż
Gospośia z mieszkaniem lub bez ewent. tylko do gotowania obiadów po- trzebna zaraz. Poznań, Ostroroga 4 m. 1. 23978p	Kotły-pieca centralnego o- grzewania opatentowane na opał wszelkiego rodza- ju gwarantowana trwałość oszczędność opału od 2.500 zł dostarcza „Stal”. Infor- macje: Nowak, Poznań, Głogowska 38 m. 8, telefon 647-93. 23972p
Małżeństwo (emeryci) kul- turalni, uczciwi szukają pracy jako dozorca i po- mocy domowa w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15248g.	Wózki dziecięce głębokie i sportowe nowoczesne modele poleca: Szczepań- ska, Poznań, ul. Czerwone- jarmil 70 (w podwór- rzu) 12923g
Fryzjer — dobra siła, mo- że się zgłosić. Posada sta- gła. Poznań, Dzierżyński- ego 43. 1546ag	Sprzedam maszynę cholew- karską na 156 igieł „Tero- tia”, szczerpiarską 18 i szpulmaszynę 8-wrzecion- ąwa Oferty Biuro Ogło- szeń Świerczewskiego 3 dla 14212g.
Przyjmie czeladników ma- larskich kwalifikowanych i ucznia lakierniczego. Piechocki, Poznań, Dębca, Góleszowska 20. 18799g	Sprzedam samochód „Sim- ca-Fiat” 500. Ostrów Wlkp., ul. Wysocka 20. 14203g
Kupno Agregat do lodówki kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14047g.	Sprzedam parkiet debowy, suchy, 1 gat. 75 m ² . Szcze- cin, tel. 34-101. K3262
Elektr. aparat do spawania pił taśmowych kupię. Hen- ryk Wolowicz, Boruja Ko- ścielna, pow. Nowy To- myśl. 15051g	Motocykl DKW 500 z przy- czepką w idealnym stanie sprzedam. Poznań, Główna 34. 17328g

✠
Dnia 8 czerwca 1958 r. zmarła w Bogu, opa- trzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 71, na- sza droga, dobra siostra, ukończona, troskliwa ciocia, kuzynka i szwagierka, śp.

Konstancja Szlarczyńska
z Kubiaków

Złożenie drogi nam zwłok na miejsce wiecz- nego spoczynku, odbędzie się 11 czerwca br., go- dzina 14,30 z kaplicy cmentarnej na Jezycach. O bolesnej stracie zawiadamia, w głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, Głogowska 81 m. 4. 17634g

✠
W dniu 8 czerwca 1958 r. zmarła w Bogu, na- sza najdroższa matka, teściowa, siostra, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 73, śp.

Bronisława Filipiakowa
z domu Jerzycka
i voto Raczkowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., o godzi- nie 15,30 z kaplicy cmentarnej na Jezycach.

W głębokim smutku pogrążeni
CORNA, SYN, SYNOWA I RODZINA
Poznań, Bydgoszcz. 17621g

✠
Dnia 7 czerwca 1958 r. o godz. 10,10 zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 76, śp.

Andrzej Rybak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., o godzi- nie 18,30 z kaplicy cmentarnej na Jezycach.

W nieutulonym smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Dąbrowskiego 88 m. 20. 17544g

BLOK
do
samochodu osobowego
typ „Chevrolet-
Fletmeister”

KUPI

Wagrowieckie Przed- siębiorstwo P. T.,
Zgłoszenia pod adre- sem: Wagrowieckie Przedsiębiorstwo P. T.,
WAGROWIEC
ulica Gnieźnieńska 30
telefon 53.
K3155

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych
w Poznaniu, ul. Wilczak
tel. nr nr 33-02, 35-87, 48-37, 94-35, 521-91

zgłasza do sprzedaży

w ramach upłynienia następujący sprzęt bu- dowlany:

ZGARNIARKI ciagnione (bez ciagników) o poj. 6 m², typ D-222 i D-147 — szt. 5. Stan dobry.

WALCE okolkowane — szt. 2 — nowe.

PAROWOZY waskotorowe na tor 600 mm, typu „Lowa” 50 KM i O. K. — 45 KM — szt. 12. Stan dobry.

ROZJAZDY lewe i prawe h-80 i h-90 — szt. 48, szyny h-80 i h-90 — 6.785 mb. Stan dobry.

LOKOMOBILE — „Lanz”, „Floether” i „Borsig” 25 KM — szt. 3. Stan dobry.

KOTŁY podgrzewacze do mas bitumicznych o poj. 6.000 litr. „Krupp” — szt. 2. Stan dobry.

PRZENOSNIKI taśmowe — szt. 2 dl. 15 i 25 m o napędzie elektr. silnika o mocy 7 i 14 kW. Stan dobry.

POMPY do wody czystej, nap. elektr. moc 1 kW.

Blizszych informacji udziela Przedsiębiorstwo w godzinach 7-14. K2833

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W CHODZIEŻY
ogłasza

II PRZETARG OGRANICZONY
na ciągnik „Lanz-Buldog” 38 KM. Cena wy- woławcza 12.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 18 czerwca 1958 r. o godzinie 10 w Chodzieży przy ul. Mostowej 1.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wy- woławczej należy złożyć do dnia 17 czerw- ca w NBP O. Chodzież na konto nr 1201-6-175. Warunki uczestnictwa w przetargu po- dane są w Monitorze Polskim nr 56/57 poz. 353. Ciągnik oglądać można codziennie z wyjątkiem niedziel, świąt w godz. od 10-14. K2968

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam aparat do robie- nia dziurek. Poznań, Sło- wackiego 42 m. 5. 15367g

Sprzedam tehorze hodowa- ne wyrosnięte z wcześ- nego marcowego miotu 4 sztuk. Nowak, Kórnik, Dworcowa 9. 23527p

WFM, 2-letni, nowy oraz SHL na teleskopach orze- dam. Czeladź, ul. Będziń- ska 28. K2671

Sprzedam norki młode z licznymi miotów standar- dy i platyny. Lucyna Grin- berg, Gdańsk-Wrzeszcz, Nad Stawem 5 m. 2. K2704

Sprzedam pół sklepu z po- kojem 49 metrów w cen- trum Gdańska. M. Kerner, Gdańsk, Wały Jagielloń- skie 18. K2705

Ciągnik rolniczy „Ford- son” 36 KM na gumach prawie nowy natychmiast sprzedam. Jan Gładon, Łu- kówiec, pow. Bydgoszcz. K2711

Wapno palone, bardzo wydajne, dostarcza Wa- pienniki Polowy, Barbara Gajownik Bukowno-Osie- die, pow. Olsztyn, tel. 11. K2738

Sprzedam 2 ciagniki Urs- a i Lanz Bulldog 25 KM przycepy skrzyniowe 3-10 ton, jedna dużycy- wną oraz platformę kon- na. Wiadomości. Kalisz, Graniczna 21, tel. 17-53. K2762

Lokale

Zamienie 3 pokoje z kuch- nią, wygodami w Zakopa- nem, na 3 albo 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Blizsze wiadomości, Po- znań, ul. Drzymały 12 m. 2. 17117g

Zamienie samodzielne 2 pokoje z kuchnią, łazien- ką, „Junkers” ogrzewanie centr. przy Winogradach b. blisko Al. Szelągów- skiej, na 3 pokoje z kuch- nią najchętniej w okolicy Grunwaldu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 23855p.

Zamienie 2 pokoje z kuch- nią na 2 oddzielne po- pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla 14396g.

Samodzielne — pokój z kuchnią zamienie na tak- ie same lub wspólne 1½ albo 2 pokoje. Poznań, O- grodowa 3 m. 14. 14469g

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy, 10-izbowy z wygodami i ogrodem owocowym w Ra- wicu. Oferty: Stefania Plotnicka, Gliwice, Dwor- cowa 68 m. 11. 22963p

Kolonie koło Żyrardowa woj. warszawskie, 11 ha, zabudowania gospodarcze i dom mieszkalny sprze- dam Jan Ziolkowski, Byd- goszcz, Czerwonej Armii 10 m. 7. K2611

Gospodarstwo 22 ha, w tym 5-pokojowy dom, 5 ha lasu, 5 ha łąki, torf, staw, podkłady gliny. Te- ren nadaje się na różne hodowle sprzedam Ema- nuel Białas, Miedzychód n. Wartą — Hotel. K2661

Franciszek Farulewski

W Zmarłym straciłm wzorowego pracow- nika i kolegę.

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja
POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW NAPRAWY SAMOCHODÓW
K3263

Powszechny Dom Towarowy w Poznaniu
ul. Alfreda Lampego 14 — tel. 81-01

zawiadamia swoich Klientów

że obok sprzedaży detalicznej wprowadził również

SPRZEDAŻ

dla konsumentów zbiorowych

K2827

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŚRODZIE (Pozn.), ul. Dąbrowskiego 29
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na 1 samochód ciężarowy 3 tony Chevrolet-Canada, typ C-60. Cena wywoławcza samo- chodu 56.000 złotych.

W przetargu mogą wziąć udział przedsię- biorstwa państwowe, spółdzielcze i pry- watne.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 czerwca 1958 r. o godz. 10 w PZGS „Samopomoc Chłopska”, Środa, ul. Dąbrowskiego 29.

Oferty prosimy składać pod wyżej wska- zany adres do dnia 10 czerwca 1958 r. Do ofert należy wpłacić w kasie PZGS wadium w wysokości 10%, najpóźniej w przeddzień otwarcia przetargu. Zastrzega się prawo wyboru oferentów.

Oględzin samochodu można dokonywać codziennie w godzinach od 8-14 na miejscu wyznaczenia przetargu. K2780

ZAKŁADY PRZETWÓRSTWA OWOCOWO - WARZYWNEGO W KOTLINIE, pow. Jarocin
ogłaszają

PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż 1 samochodu ciężarowego, 3- tonowego, marki Chevrolet-Master

Przetarg odbędzie się w siedzibie Zakła- dów w dniu 24 czerwca 1958 r. o godzinie 10. Cena wywoławcza wynosi 42.000 zł. Samo- chód można oglądać codziennie w siedzibie Zakładów w czasie od godz. 9-14. Przyste- pujący do przetargu zobowiązani są złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo- łania najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Zakładów.

Do przetargu mogą przystąpić osoby wy- mienione w § 9 ust. 2 Zarządzenia Mini- stra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 57, poz. 353). K3176

Ślome ściółkow
po kopcowaniu ziemniaków
w cenie 1 zł 400,- za tonę,
większą ilość sprzedamy:

Warzywa-Owocowe P.P. Informacje Dział Obrotu
Ziemniakami, Poznań, Głogowska 218, tel. 659-22.
K2814

Sprzedam dom 1-rodziny 5-pokojowy wraz z budyn- kami gospodarczymi i o- grodem 1½ ha, po kupnie cały wolny, lub zamienie na domek 1-rodziny w Poznaniu ewent. okolicy. Katarasz, Gąsawa, pow. Znin. 14242g

Wznie w dzierżawę do- mek z ogrodem. Czynsz zapisać z róry na dłuższy okres. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 14321g.

Różne

Eleganckie — duży wybór sukni ślubnych, wieczor- wych, welonów, nakryć do chrztu poleca: Wypoży- czalnia, Poznań, Sikor- skiego 35. 12043g

Obuwie, botki, rozprute, traktory, na kauczuku, mikro gumie, opony, dekki, naprawia wulkanizacja „Wigum” Poznań, Sze- rzecka 21, tel. 96-40 (tylko w podwórzu). 12225g

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich. E. Makowiecki, Poznań, Sołacz, Grudzień 66. 12400g

Eleganckie — duży wybór nylonowych sukni ślub- nych, wieczorowych, we- lonów, nakryć do chrztu, ubrania, poleca „Wypo- życzalnia” Poznań, Sikor- skiego 35. 15539g

Przyjmę wspólnika do ho- dowli lisów i drobiu. Po- siadam teren 9 km od Po- znania przygotowany wraz z nowymi klatkami. Dys- ponuję mieszkaniem, wzgl. całość wydzierża- wia. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 13917g.

Widowa bezzietna blond- dynka po 40, mila prawe- go charakteru, gospodar- na, pozna pana do lat 55 (wdowca z dzieckiem). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 22808p.

Matrymonialne

Panna, lat 33, z wyższym wykształceniem, sytuowa- na, posiadająca mieszka- nie, wyjdzie za mąż. Of- ery Biuro Ogłoszeń, Świe- rczewskiego 3 dla 13915g.

Panna, posiadająca dom 1-rodziny, dobrego cha- rakteru pozna pania bez nałogów do lat 50 uczci- wego w celu matrymonial- nym. Rozwiedziony wyklu- czeni. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 13916g.

Rozwiedziony bez winy z córką lat 10, posiadający świeżo wykształcenie, in- teligentny, dobrego cha- rakteru pozna pania ka- miotną dobrego charakte- ru lat 32-35 w celu matry- monialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 13917g.

Panna lat 29, blondynka, dobrej prezencji, doma- torka, dobra krawcowa, z posagiem zapozna kawa- lera przystojnego z do- brym charakterem, wol- nego zawodu do lat 38, chę- tnie z mieszkaniem. Foto- grafia pożądana, zwrot za- pewniam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 22808p.

Panna lat 29, blondynka, dobrej prezencji, doma- torka, dobra krawcowa, z posagiem zapozna kawa- lera przystojnego z do- brym charakterem, wol- nego zawodu do lat 38, chę- tnie z mieszkaniem. Foto- grafia pożądana, zwrot za- pewniam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 22808p.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-6

PCK podsumował swój dorobek

Polski Czerwony Krzyż liczy w województwie poznańskim (wyluczając Poznań) blisko 160 tys. członków zrębowanych w 1.734 kołach dla dorosłych i 1.549 kołach szkolnych. Praca organizacji skupia się w 29 oddziałach powiatowych, 3.184 posterunkach i ponad 70 drużynach sanitarnych w zakładach przemysłowych, trzech ośrodkach szkolenia asystentów pielęgniar-skich (Poznań, Krotoszyn, Ostrów Wlkp.) oraz ośrodku masowego szkolenia sanitarnego w Poznaniu. W ostatnich latach na kursach wszystkich trzech stopni przeszkolono w woj. poznańskim ponad 130 tys. osób. PCK wrócił od niedawna do działalności opiekuńczej poprzez działające przy tej organizacji komitety społeczne np. pomocy repatriantom, ofiarom klęsk żywiołowych, biednym, sierotom itp.

Ostatnio odbył się w Poznaniu III Wojewódzki Zjazd Delegatów PCK, na którym podsumowano dorobek pracy, wybrano nowe władze oraz podjęto kilka uchwał m. in. o konieczności wzmożenia pracy w szkołach i na wsi przez rozbudowę posterunków sanitarnych, szerzenie oświaty sanitarniej i pogłębienie działalności opiekuńczej. W wyniku wyborów, prezesem Zarz. Oddziału Woj. PCK został Dariusz Łapiński, wiceprezesami: Stefan Topolski i dr. Leon Leja, sekretarz Jerzy Pałka, skarbnikiem — Franciszek Jastrzęb oraz przewodniczącym rewizyjnej — Jerzy Łęski. (M)

Szkoły rolnicze w Środzie przyjmują kandydatów

Państwowe Technikum Rolnicze w Środzie (ulica Szkolna 2), przyjmuje zgłoszenia kandydatów do klas pierwszych na rok szkolny 1958/59. Młodzież pozamiejscowa ma zapewnione miejsce w internacie — koszt mieszkancy 263 zł.

Do klas I może zgłaszać się młodzież w wieku od 14—16 lat po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej, a do klas II po 8 klasach liceum ogólnokształcącego.

Wnioski wraz z życiorysem, dokumentem urodzenia, świadectwem zdrowia, oraz ukończenia 7 lub 8 klas należy składać do 23 bm.

Od 1 listopada br. po kilkuletniej przerwie uruchomiona została szkoła rolnicza w Środzie (ul. Szkolna 2). Nauka trwać będzie: — I semestr teoretyczny w szkole od 1. 11. 1958 do 31. 3. 1959 roku, II semestr praktyczny w gospodarstwie od 1. 4. do 31. 10. 1958 r. oraz III semestr teoretyczny od 1. 11. do 31. III roku następnego.

Do szkoły rolniczej, która posiada internat, może zgłaszać się młodzież po ukończeniu 7 klas. Podania wraz ze świadectwem ukończenia 7 klas szkoły podstawowej, metryką urodzenia, życiorysem i świadectwem zdrowia należy składać do 15 października br.

Czerwiec

10 wtorek

Imieniny:

Małgorzaty, Bogumity

Teatry

w Poznaniu

OPERA — g. 19 — wtorek „Verbium Nobile”, środa — „Carmen”, czwartek — „Straszny dwór”, piątek — „Książka Igora”, sobota — „Turandot”, niedziela — „Bunt żaków”; POLSKI — g. 19 — wtorek i środa — „Pan Jewalski”, czwartek i piątek — „Lekko-myslna siostra”, sobota — „Tramwaj zwany pożądaniem”, niedziela — „Niestatość serce”; NOWY — g. 19 — wtorek i środa — „Jim i Jill”, czwartek i piątek — „Ich dwóch”, sobota — „Samobójstwo doskonałe”, niedziela — „Oj meżczyźni, meżczyźni”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 20.30 „Kraina uśmiechu” — do niedzieli włącznie.

W terenie

KALISZ — „Czarodziejska rzepka”; GRODZISK — „Bezimienna gwiazda”.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 18, 21, 23.

Wiele wody upłynęło w Warszawie, nim Międzyzłódz doczekał się robót budowlanych wokół zniszczonego mostu kołowego. Ale trzeba przyznać, że to czekanie opłaciło się. Most stawia się obecnie w innym miejscu, niż dawniej. Równocześnie wykonoano wielkie prace ziemne, przesuwając nasyp drogi, wiodącej do Drezdenka w inne bardziej dogodnie miejsce. W rezultacie szosa, łącząca oba miasta, będzie o wiele krótsza, a przede wszystkim — prostsza.

Roboty jeszcze sporo. Jak zapewniają jednak załogi budowlane, w tym roku dzieło naszych mostowców powinno być gotowe.

Na zdjęciu: nowy most na Warcie.

Fot. K. Przychodźki

Istotne problemy miast i powiatów — tematem sesji Krotoszyna i Rawicza

Na ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Krotoszynie omówiono przebieg wiosennej akcji sanitarno-porządkowej. Stwierdzono, że stan sanitarny miasta uległ pewnej poprawie. Brak jednak pełnej kanalizacji oraz oczyszczalni ścieków hamuje w dużym stopniu podniesienie na właściwy poziom stanu sanitarnego miasta.

Na sesji przyjęto również sprawozdanie Miejskiego Han-

dlu Detalicznego w Krotoszynie, który wykonał plan w I kwartale w 105,3% dając czysty dochód w kwocie 121,950 zł. Rada postanowiła zwrócić się do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, by nadzór i udział w dochodach MHD przekazywać MRN zamiast PRN.

Również w ostatnich dniach odbyła się sesja Powiatowej Rady Narodowej w Krotoszynie, na której złożono sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego i budżetu za rok 1957 oraz przedstawiono plan budżetu na rok 1958 i wykonania za I kwartał 1958 r.

Ze sprawozdania wynika, że budżet powiatu krotoszyńskiego na rok 1957 ustalony został ostatecznie na kwotę 42.473.870 zł i wykonany po stronie dochodów w 106%, a po stronie wydatków w 98,8%.

Zadania planu gospodarczego na rok bieżący przewidują w zakresie przemysłu terenowego i rzemiosła zwiększenie produkcji odzieży do wartości 3.223.000 zł i obuwiu do 8.137.000 zł. Uruchomienie nowych zakładów przemysłowych pozwoli dodatkowo zatrudnić do 350 pracowników. Krotoszyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych powiększą produkcję cegły o 800.000 sztuk. Przemysł spółdzielczy przewiduje zwiększenie produkcji o 2%.

W bieżącym roku rozpocznie się budowa dalszego bloku mieszkaniowego w Krotoszynie, oraz nowej gazowni, która zapewni dostateczne ilości gazu na potrzeby mieszkańców jak również przewiduje się ukończenie rozbudowy szkoły podstawowej nr 2.

Plan budżetu powiatowego za I kwartał br. wykonano w dochodach w 38% a w wydatkach w 20,4%. (fk)

III sesję Powiatowej Rady Narodowej w Rawiczu poświęcono sprawom budownictwa mieszkaniowego i kapitalnym remontom.

Z referatu wynikało, że ilość

Nagrody czekają

Wielu posiadaczy Kalendarzy LPZ nie sprawdziło dotąd, czy na numer kuponu konkursowego nie padła nagroda. Dlatego właśnie wiele nagród, jak rowery, radia, zegarki, komplet mebli, ubiory itp. czeka na właścicieli.

Komitet Organizacyjny-Wydawniczy Zarządu Wojewódzkiego LPZ zwraca się do wszystkich posiadaczy kalendarza o sprawdzenie kuponów. Tabela wygranych jest do wglądu w Wojewódzkiej Składnicy LPZ w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 6 oraz we wszystkich jednostkach LPZ. (v)

Z Olsztyna do Piły

Do Piły zawitał przewodniczący Oddz. Literatów w Olsztynie — dr Wł. Gębik i wygłosił w Szkole Podof. MO interesującą prelekcję o poecie mazurskim Michał Kajce, którego 100 rocznica urodzin przypada w tym roku. (KC)

Sport Wśród miłośników krzywej laski

Niedzielny mecz hokeistów Polski z Austrią był dla PZHT i trenera państwowego dość eksperymentalny. Nie zagrała w nim „żelazna” trójka braci Flinków, która przysłała się grze odmłodzonej jedynastki. Debiutanci wypadli zadowalająco.

Nabardziej zadowolony z sukcesu byli prezes — Gruszkiewicz (obchodzący 35-lecie swej działalności sportowej) i trener państwowy Sobiesław Paczkowski. Mieli małego „pietra” przed spotkaniem. Po zawodach ucałowali się serdecznie. Teraz liczą (trójkę w skrytości) na Puchar.

Był to 36 mecz naszej pierwszej reprezentacji (10 odbyło się w kraju). Wygraliśmy 19, cztery zakończyły się remisem, 13 przegraliśmy. Stosunek bramek wynosi 60:61 na naszą niekorzyść.

Od 1956 r. nasza pierwsza reprezentacja rozegrała 11 meczów z 8 państwami. Nie przegraliśmy żadnego pojedynku, a dwa razy zremisowaliśmy 1:1 (ZSRR i Japonia). Stosunek bramek wynosi na korzyść Polski 22:2. A więc gramy i strzelamy coraz skuteczniej.

Sędzia Gupta (Indie) profesor WSWF przygotowuje się w Lipsku do pracy doktorskiej w zakresie WF i Sportu. Z Poznania udał się do Warszawy by zwiędzić AWF. O meczu powiedział: „gracie coraz lepiej, wynik meczu, według przebiegu gry za niski”.

W lipcu i sierpniu prof. Gupta, który jest jednocześnie trenerem (również członkiem Międzynarodowej Federacji Hokeja na Trawie) przybędzie w tym charakterze do Polski.

W przyszłym roku PZHT będzie mógł wreszcie zaangażować trenera z Indii.

Prezes Związku Hokeja NRF a sędzia ostatniego meczu p. Staake oświadczył: „zajmujemy w Europie 4 miejsce. Nie powiedział jednak kto jest przed nami, (niewątpliwie NRF, Anglia i Holandia), która jakoś nie spieszy się z rewanżem do Polski. Jesteście respektowani nie tylko w Europie dodał p. Staake. (x)

Mięso jest w rzeźni — w sklepach brak

Problemem właściwego zaopatrzenia ludności Jarocina w mięso zajęła się ostatnio Powiatowa Komisja Handlu i Zaopatrzenia Ludności. Analiza wykazała, że mięsa jest w rzeźni pod dostatkiem zarówno wieprzowiny, wołowiny jak i cielęciny. Natomiast „waskim gardłem” jest masarnia PSS, która nie może z uwagi na szczupłość pomieszczeń dokonać w porę rozbiórki dostarczonych sztuk poubojowych. Komisja doszła do wniosku, że i organizacja pracy w masarni pozostawia wiele do życzenia.

Zatrudnieni w niej pracownicy dojeżdżają do Jarocina co w dużej mierze powoduje opóźnienie w rozpozyciu pracy, a z drugiej strony w sklepach masarskich zatrudnionych jest 5 wykwalifikowanych rzeźników, którzy nie są w pełni wykorzystani. Tak więc przesunięcie sprzedawców do produkcji, zatrudnienie w sklepach kobiet przyczyni się nie tylko do lepszego zaopatrzenia mieszkańców w mięso i wędliny.

Komisja zwróciła także uwagę, że mimo upływu kilku lat działalności PSS nie nie zrobiono, by sklepy masarskie zaopatrywały w lodówki. Ten brak powoduje, że sprzedawcy nie zamawiają większej ilości towaru, bojąc się o zepsucie.

Dla zaradzenia zhu Komisja postanowiła postuluować o wcześniejsze rozpoczynanie prac w masarni o godzinie 3 zamiast o 6 co można osiągnąć przez przesunięcia pracowników z handlu do produkcji. W dalszych wnioskach postanowiono zaopatrywać sklepy o godz. 8 rano, a nie jak dotychczas o 9 lub później. Szukając

wyjscia z impasu rozważano także możliwości zbytu produkcji masarni Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Jarocinie, która uruchomiłaby punkt sprzedaży przy masarni, a także przejęłaby lokal w Rynku po zlikwidowanym rzeźnictwie konskim. Wydaje się, że ostatniej koncepcji należałoby w pełni przyklasnąć gdyż wyroby masarni GS Jarocin znacznie są ze swej dobrej jakości i wprowadzenie konkurencji byłoby z korzyścią jedynie dla konsumentów. (alk)

Latem dla dzieci — zimą dla rodziców

Dyrekcja Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Kaliszu uruchamia na okres letni własny ośrodek kolonijny w Swinoujściu nad morzem dla dzieci pracowników. Z chwilą zamknięcia kolonii letnich, w tym samym gmachu urządzone zostaną wczasowe wypoczynkowe dla pracowników i ich rodzin.

Ośrodek wczasów będzie więc czynny przez cały rok. (t)

Reklama a rzeczywistość

8 stoisk ustawionych przez MHD przy pl. Waryńskiego w Pile nazwano — „Wielkie Targi Lenie”. W ten sposób reklamują afisze rozmieszczone po mieście.

Chyba przesada z tą nazwą — wielkie — ? (KC)

Coraz więcej atrakcyjniejszych imprez

Ostatnie wydarzenia sportowe w Polsce wywołały tak wielkie zainteresowanie, że częściowo na dalszy plan poszły boje piłkarskie o mistrzostwo świata.

Bezsprzecznie główna uwaga społeczeństwa skoncentrowana została na atrakcyjnym pojedynku o Puchar Davisa w stolicy. Meksykańscy przybyli do Warszawy pewni zwycięstwa. Uchodzili też za pewnych faworytów. Tymczasem pierwszy „klin”, wbił” Lelis. W sumie Polacy, dzięki skutecznemu „natarciu” Skoneckiego, wyszli zwycięsko 3:2. Po małym przewidywanym sukcesie, jednym z najpiękniejszych w historii polskich rakiet, po raz drugi zakwalifikowaliśmy się do półfinałów w strefie europejskiej. Walczyć będziemy w Warszawie z Włochami (pokonali Danię 5:0).

Przenieśmy się na chwilę do kraju „trzech koron”, gdzie toczy się bój o Puchar Rimeta. W pierwszym dniu rozgrywek o mistrzostwo świata, piłkarze, walcząc w czterech grupach, stoczyli zwycięskie boje, 29 bramek padło w ośmiu spotkaniach. Oto wyniki: Argentyna — NRF 1:3, CSR — Irlandia 0:1, Francja — Paragwaj 7:3, Jugosławia — Szkocja 1:1, Meksyk — Szwecja 0:3, Włochy — Węgry 1:1, Anglia — ZSRR — 2:2, Austria — Brazylia 0:3.

W najbliższej kolejce zmierzą się: NRF — CSR, Argentyna — Irlandia, Paragwaj — Szkocja, Francja — Jugosławia, Meksyk — Włochy, Szwecja — Węgry, Brazylia — ZSRR, Anglia — Austria.

Nas, w kraju, zainteresuje najnowsza uchwała FIFA — rozpisanie rozgrywek o mistrzostwo Europy. Udział zgłosiło 17 państw.

Na froncie piłkarskim

W rozgrywkach o mistrz. II ligi Warta znowu sprawiła wgląd. Przegrała z Pomorzaniem 1:2 i znalazła się na słodkiej pozycji w tabeli. Calisia zwyciężyła gdańską Polonię 3:0. Lech nie walczył. Dwa najpoważniejsi pretendenci do tytułu mistrza, Śląsk i Pogoń, podzieliili się punktami. Wynik meczu 1:1. Arkonia pokonała Włocławek 3:1, a Zawisza Marymont 4:1.

W I lidze padły następujące wyniki, które świadczą o nierówności form drużyn naszej czołówki: Legia — EKS 3:0, Lechia — Ruch 2:1, Polonia Byt. — Gwardia 4:1, Górnik — Wista 3:4, Stal — Polonia Bydł. 1:3. Nie odbył się mecz Budowlani — Cracovia.

W Poznańskiej Lidze Wojewódzkiej Olimpia umacnia swoją pozycję przedwzrostu. Pokonała Polonię z Piły 4:0. Budowlanym się nie wiedzie. Przegrali z Kepińskim Kolejarzem 0:2. Obrą zwyciężyła Lechia 1:0, Polonia Poznań — Dyskobolia 3:0, Polonia Chodzież — Luboński KS 1:0, wreszcie Polonia Leszno zremisowała z Prosną 1:1. (x)

Polska zmierzy się na wiosnę 1958 r. w stolicy z jedenastką Hiszpanii.

Z licznych ciekawszych imprez w kraju, obok pojedynków piłkarskich, wszystkich lig, uwagę zwrócić Poznań, który gościł nie tylko wielu gości zagranicznych z okazji otwarcia MTP, lecz również sportowców kilku państw.

Na zielonej murawie stadionu „22 Lipca” zmierzyły się w półfinale o Puchar Europy, odmłodzona drużyna Polski, z jedenastką Austrii. Zaskakujące zwycięstwo, po ciekawym przebiegu gry, mimo niepogody, odnieśli Polacy 2:0 (1:0), kwalifikując się do spotkania decydującego z Egiptem wżł, CSR.

Zdobywcami bramek byli dwaj obiecujący hokeiści przyszłości — Ptak i Różański.

Na Rusalec odbyła się pierwsza tegoroczna próba naszych kajakarzy przed meczem z NRF (w Poznaniu 28 i 29 bm.), a przede wszystkim mistrzostwami świata w Pradze (15—17. VIII). Surowymi egzaminatorami naszych zawodników byli dobrze zaawansowani reprezentanci NRF, CSR, Austrii i Szwecji.

Polacy nie wypadli jeszcze tak, jak się tego spodziewaliśmy. Są jeszcze braki, nawet kondycyjne.

Dwa dni z kajakarzami pięciu państw

49 przed- i międzybiegów oraz 15 biegów finałowych rozegrano w ciągu dwudniowych regat międzynarodowych na Rusalec. Najwięcej pierwszych miejsc zdobyli reprezentanci NRF. Pozostałymi podzieliili się zawodnicy CSR, Austrii, Szwecji i Polski.

Naszych barw bronił reprezentanci 17 klubów. Goście zagraniczni wystawili drużyny reprezentacyjne. Siłą rzeczy wypadli znacznie lepiej od naszych zawodników. Dlatego PZK nie wystawił osad złożonych z kadrowiczów. Nasz egzamin wypadłby na pewno korzystniej, a pojedynki byłyby jeszcze ciekawsze.

Prezydent Międzynarodowej Federacji Kajakowej — dr Karol Popel (CSR) podczas przyjęcia wydanego przez PZK, przemawiał w trzech językach: niemieckim, polskim i ojczystym. Życząc PZK dalszych pomyślnych wyników z okazji 30-lecia istnienia, swoje przemówienie zakończył słowami: „Niech żyje polski chrobry lud” — „Niech żyje PZK!”. (x)